

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

4. posiedzenia, 5. sesji VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 28. marca 1900.

T R E Ś Ć :

Oddanie hołdu śp. Florjanowi Ziemiałkowskiemu i wybór deputacyi na pogrzeb.

Spis petycyj.

Głosy pp.: Ostapczuka, Jędrzejowicza Stanisława i ks. biskupa Czechowicza na poparcie poszczególnych petycyj.

Urlopy pp.: Bilińskiego, Siemiginowskiego i Czeczka.

Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany §§. 85, 89, 90 i 92 statutu miasta Lwowa.

Pierwsze czytanie Sprawozdania dodatkowego Wydziału krajowego o sprzedaży soli w zarządzie kraju.

Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem uznania szpitala w Gorlicach za publiczny i powszechny.

Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie budowy sieci dróg wodnych.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu przemyskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z kuryi większych posiadłości byłego obwodu tarnowskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na

Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Tarnopola.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Kołomyi.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mleczcze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mleczcze w Gniewczynie łańcuckiej.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze gminnej I. klasy Biecz-Golanka.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga.

Wybór komisji z 11 członków dla reformy agrarnej.

Wybór uzupełniający jednego członka komisji przemysłowej.

Wybór komisji dyscyplinarnej w myśl uchwały Sejmu z 27. marca 1899 (trzech członków kuryjami, a trzech z całego Sejmu).

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej o prowizoryum budżetowem na miesiąc kwiecień i maj 1900.

Wybór uzupełniający do komisji kolejowej, administracyjnej i gospodarstwa krajowego.

Interpelacya p. Zolla o rewizyi w klasztorze żeńskim w Kętach.

Wniosek p. Bernadzikowskiego z urgensem zaprowadzenia przymusu asekuracyjnego.

Interpelacya posła Potoczka o nadużyciach przy parcelacyi dóbr Radłowa i Wierzchosławic.

Interpelacya p. Szweda o puszczaniu urlopników wojskowych bez odzieży i obuwia.

Interpelacya p. Wójcika o bezowocności rekursu przeciwko zarządzeniom Wydziału powiatowego w Wieliczce co do pisarzy gminnych.

Interpelacya p. Bojki w sprawie zamknięcia politechniki lwowskiej.

Interpelacya p. Abrahamowicza w sprawie przydzielenia funduszowi krajowemu dochodów z podatku konsumcyjnego od wódki i piwa.

Interpelacya p. Krempy o powierzeniu kolektury loteryjnej w Ropczycach karaniem sądownie oszustowi.

Interpelacya p. Średniawskiego w sprawie zorganizowania pośrednictw pracy.

Interpelacya p. Ostapczuka o szkołę w gminie w Nowem Siole, w sprawie zorganizowania szkoły.

Interpelacya p. Winniczuka o odmawianiu ludowi surowicy solnej dla bydła.

Interpelacye dwie p. Nowakowskiego o pobłazaniu nadużyć wójta w Wyszatycach pod Przemysłem.

Ukonstytuowanie się komisji dla reformy agrarnej.

Początek posiedzenia o godzinie 11, min. 35, przed południem.

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badeni, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu Włodzimirz hr. Łoś, c. k. Radca Dworu.

Sekretarze: pp. Urbański, Niezabitowski Stanisław, Andrzej hr. Potocki i Karatnicki.

Obecnych posłów 108.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół ostatniego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przyjęcia.

Wysoki Sejmie!

Wczoraj nadeszła znowu wieść żałobna (posłowie powstają). Jakkolwiek od kilku dni przewidywana, wywołała ona i w Sejmie i w

kraju prawdziwy i głęboki żal. Floryan Ziemiałkowski nie żyje! To ostatni z tych, którzy z nastaniem ery konstytucyjnej należeli do pierwszego grona posłów sejmowych, a zarazem znowu jeden z przodowników w pracy narodowej. Rozpoczął on ją za lat młodzieńczych, w czasach, kiedy warunki dla tej pracy były trudne, a droga do pracy legalnej zamknięta. W obronie myśli narodowej w pogoni za wymarzonym ideałem swobody gorętsi jeli się drogi tajnej. Droga ta krajowi pożytku nie przyniosła, a najlepszych synów ojczyzny, a między innymi ś. p. Ziemiałkowskiego zawiadła do więzienia. Po latach, po chwili błysku swobody w r. 1848, w którym to czasie już zaznaczyła się wybitna indywidualność Ziemiałkowskiego, z nastaniem tego nowego życia, jakim nam z łaski Najjaśniejszego Pana wolno żyć, widzimy Ziemiałkowskiego na wszystkich polach pracy publicznej pracy dla kraju, narodu i państwa w piewszym szeregu. Jako długoletni poseł sejmowy, dwukrotnie członek Wydziału krajowego, brał wybitny udział w pracach organizacyjnych i ustawodawczych, które torowały drogę idei samorządu. Bronił jej wymownie w Wiedniu i służył jej przez szereg lat, jako gospodarz stolicy kraju. Na stanowisku posła sejmowego a przede wszystkim posła w Radzie państwa talentem, rozumem, bystrością i wytrwałością sądu, trzeźwością i jasnością w ocenianiu położenia, a zarazem istotną odwagą i stanowczością w wypowiedaniu własnego zdania nawet wówczas, gdy go to przyprawiało o utratę popularności i wpływu w szerokich kołach i poróżniało z najdawniejszymi współpracownikami. Oddał on krajowi w obronie jego praw znakomite i nigdy nie zapomniane usługi.

Zaufaniem i łaską Najjaśniejszego Pana powołany do rady koronnej znalazł tam przez długi szereg lat nowe i szerokie pole działania, do dalszej pracy i zasług. W miarę zmieniających się stosunków politycznych w państwie i w kraju różne były formy i metoda w działaniu Ziemiałkowskiego, jako męża stanu i pierwszorzędnego parlamentarzysty. Treść jednak i cel jego działalności był zawsze jeden, bo składały się na nie gorąca miłość ojczyzny, miłość i cześć istotnej i prawdziwej swobody. Tym ideałem pozostał wierny całe życie, a imię jego zapisało się czynami trwale w sercach naszych i w dziejach tego kraju.

Wysoka Izba przez powstanie już oddała cześć jego pamięci, a sądzę, że odpowiem życzeniom całej Izby, jeśli przedewszystkiem poproszę ją o upoważnienie, żebym imieniem Sejmu wdowie po ś. p. Ziemiałkowskim wyraził najszczerzy żal i kondolencyę. Sądzę, że Wysoka Izba już mi to upo-

ważnienie dała, (powszechne objawy zgody), a zarazem wnoszę, by Wysoka Izba zechciała wybrać deputację z 4 członków złożoną, któraby się udała do Wiednia i złożyła na grobie ś. p. Ziemiałkowskiego imieniem Sejmu i kraju wieniec.

Co do tego wniosku mego, czy żąda kto głosu?

P. Zoll. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Zoll.

P. Zoll. Czytałem w gazetach, że rodzina zmarłego pragnie, ażeby żadnych wienców nie było, tylko żeby pieniądze na ten cel przeznaczone zostały złożone na cele jakiej fundacji dobroczynnej. Tę więc tylko chciałem zrobić uwagę.

Marszałek. Nie przesądzając późniejszej uchwały Wysokiego Sejmu a względnie Wydziału krajowego co do udziału kraju w tej fundacji, w tej chwili nie mogę uczynić innego wniosku, jak ten, który przed chwilą postawiłem.

P. Abrahamowicz. Oroszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Abrahamowicz.

P. Abrahamowicz. Ja pozwolę sobie uczynić wniosek, a raczej zwracam się z prośbą do p. Marszałka, ażeby raczył wymienić członków tej deputacji.

Marszałek. Przedewszystkiem podam swój wniosek pod głosowanie, a po jego uchwaleniu uczynię zadość prośbie JE. p. Abrahamowicza. Kto przyjmuje mój wniosek, zechce powstać.

(Wszyscy powstają). Wniosek jest jednomyślnie przyjęty.

Jeżeli nikt z panów się nie sprzeciwi postąpię w myśl życzenia p. Abrahamowicza. Proponuję do deputacji posłów Mieczysława Borkowskiego, Ferdynanda Weigla, Adama Jędrzejowicza i Franciszka Kramarczyka.

Czy żąda kto w tej sprawie głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda — kto się zgadza z moją propozycją, zechce powstać. (Większość). Jest przyjęta. Przystępujemy do porządku dziennego. Proszę p. sekretarza o odczytanie petycji.

Sekretarz p. **Urbański.** (czyta). Spis petycji wniesionych po dzień 28. marca 1900.

141. L. s. 266. Towarzystwo przyjaciół muzyki krakowskiej Harmonii pp. Klemensiewicza o subwencję — do komisji budżetowej.

142. L. s. 267. Urzędnicy kraj. Szpitala św. Kazarsa w Krakowie p. t. p. o podwyższenie płac — do komisji budżetowej.

143. L. s. 268. Kotarbiński Józef, dzierżawca i dyrektor teatru miejskiego w Kra-

kwie, p. t. p. o podwyższenie subwencji do kwoty 24.000 kor. rocznie. — do komisji budżetowej.

144. L. s. 269. Gmina ewangelicka w Krakowie p. t. p. o subwencję na dokończenie budowy szkoły przy kotle św. Marcina w Krakowie — do komisji budżetowej.

145. L. s. 270. Łukaszewicz Jerzy, b. uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie, p. p. Abrahamowicza o zapomogę na dalsze kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej

146. L. s. 271. Dr. Siemieradzki Józef, profesor Uniwersytetu we Lwowie, p. p. Paszkowskiego o zwrot kosztów podróży do Brazylii, odbytej z polecenia Wydziału krajowego — do komisji budżetowej.

147. L. s. 272. Gmina miasta Krakowa p. t. p. o podwyższenie subwencji na muzeum narodowe w Krakowie — do komisji budżetowej.

148. L. s. 273. Zwierzchność gminna w Tokach powiatu Zbaraż p. p. Ostapczuka, o subwencję na budowę domu przytułku dla ubogich w Tokach — do komisji budżetowej.

Marszałek. Do tej petycji proszę o głos p. Ostapczuk, udzielam mu głosu.

P. Ostapczuk. Wysoka Pałato!

Petycja przed chwytelem widczytana, pochodyt wid hromady Toki powita zbaraskoho Hromada Toki w powiti zbaraskim zadumała pobudowaty dim dla prytyłku ubohyh. Jak widomo w teperisnych czasach stan ubożestwa duże sia wzmożuje, otże sia hromada wpała na tuju hadku, szczyby pobudowaty dim dla prytyłku ubohyh pozajak buła w posidaniu fonda ubohyh, kotryj wynosyw 1158 koron. Otże rada hromadska uchwałyła, szczyby tuju ciłu kwotu użyty dla pobudowania toho domu ubohyh i z tim widnesła sia do Wydiłu powitoho w Zbarażu o zatwierdzenie. Wydił powitowyj pryhyływ sia do toho i zatwierdyw uchwałę rady hromadskej w Tokach pry tim zrobyw zasterezenie, szczyby tuju sprawoju zaniały sia oba świaszczennyki t. j. rymokatolyckij i hrekokatolyckij, kotri tam meszkajut. Pry tim Wydił Rady powitowej jeszczę dodaw, szczo na tuju cil należyt widnesty sia do Wysokoho Sojmu z prośboju o udiłenie jakoj pidmohy, bo taja kwota ne wystarczaje na pobudowanie domu dla prytyłku ubohyh.

Otże rada hromadska wnesła prośbu do Wysokoho Sojmu, a ja spowniajuczny swij obowiazok poperaju tuju sprawu i proszu, szczyby Wysokij Sojm zwoływ łaskawo po-

perty siu sprawu. Pid wzhladom formalnym proszu o widoslanie toj petycji do komisji budzetowej.

Marszałek. To się już stało. Proszę p. Sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

149. L. s. 288. Komitet ratunkowy w Kolbuszowej p. p. St. Jędrzejowicza o zapomogę dla dogorzalców — do komisji budzetowej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Stanisław Jędrzejowicz. Udzielam mu głosu.

P Stanisław Jędrzejowicz. Wysoka Izbo! Znanem jest zapewne Wysokiemu Sejmowi smutny fakt, że przed tygodniem zgorzało zupełnie miasteczko Kolbuszowa. Przeszło 200 domów zgorzało a 600 rodzin jest bezdomnych. Komitet ratunkowy odniósł się z prośbą do Wysokiego Sejmu o udzielenie pomocy doraźnej. Wniesiono petycję, którą jak najgoręcej popieram, z prośbą o odesłanie do komisji budzetowej z tem, aby na jednym z najbliższych posiedzeń sejmowych przedłożyła sprawozdanie i postawiła wniosek z pominięciem wszelkich formalności t. j. z pominięciem drukowania.

Marszałek. P. Stanisław Jędrzejowicz wnosi, by komisja budzetowa na jednym z najbliższych posiedzeń zdała sprawę kez druwania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie dalszego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta).

150. L. s. 289. Zarząd Ochrony dla małych dzieci pod wezwaniem św. Jadwigi w Przemyślu p. p. Dworskiego o subwencję — do komisji budzetowej.

151. L. s. 290. Siostra Marya Humilianna Felicjanka przełożona Internatu kandydatka Seminarium nauczycielskiego w Przemyślu p. t. p. o subwencję — do komisji budzetowej.

152. L. s. 291. Weirich Karolina wdowa po rządcy szpitala pow. w Przemyślu p. t. p. o podwyższenie pensji wdowiej — do komisji budzetowej.

153. L. s. 292. Towarzystwo kowali w Sułkowicach p. p. Sredniawskiego w sprawie rozszerzenia szkoły kowalskiej tamże — do kom. przemysłowej.

154. L. s. 293. Gmina Jachówka powiat Myślenice p. t. p. o zniżenie prestacji szkolnych — do kom. budzetowej.

155. L. s. 294. Rada szkolna miejscowa, Zwierzchność gminna i Zarząd szkoły w Chorostkowie powiat Husiatyn p. p. E. Michałowskiego o zaliczenie miasta Chorostkowa, pod względem płac nauczycielskich do klasy III. — do kom. szkolnej.

156. L. s. 295. Baley Józefa wdowa po nauczycielu ludowym w Toustem p. t. p. o podwyższenie pensji wdowiej — do kom. szkolnej.

157. L. s. 296. Kordal Sydonia wdowa po nauczycielu ludowym w Sokołowie p. p. Sawczaka o zapomogę lub zaopatrzenie — do kom. budzetowej.

158. L. s. 297. Nosalewicz Aleksander uczeń konserwatorium muzycznego w Wiedniu p. t. p. o subwencję — do kom. budzetowej.

159. L. s. 298. Sztogryn Julia wdowa po nauczycielu ludowym w Stokach p. t. p. o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.

160. L. s. 290. Męciński Modest uczeń szkoły śpiewu profesora Stockhausena we Frankfurcie p. t. p. o subwencję na dalsze kształcenie się — do kom. budzetowej.

161. L. s. 300. Maziariski Józef kierownik szkoły ludowej w Padwi narodowej powiat Mielec p. p. Sękowskiego o zwrot wkładek emerytalnych uiszczonych po 40 latach służby — do kom. szkolnej.

162. L. s. 301. Kuratorya Internatu dla uczniów Seminarium naucz. w Tarnowie p. p. Vayhingera o subwencję na dokończenie budowy własnego domu — do kom. budzetowej.

163. L. s. 302. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Muszynie p. t. p. o subwencję na przyrządy gimnastyczne — do kom. budzetowej.

164. L. s. 303. Stowarzyszenie robotników katolickich „Praca“ w Tarnowie p. t. p. o subwencję — do kom. budzetowej.

165. L. s. 304. Komitet Internatu dla kandydatów nauczycielskich w Samborze p. p. Sozańskiego o subwencję na dokończenie budowy Internatu — do kom. budzetowej.

166. L. s. 305. Gumowski Józef asystent komasacyjny Wydziału krajowego p. p. Onyszkiewicza o nadanie X. rangi służbowej — do kom. petycyjnej.

167. L. s. 306. Wydział powiatowy w Kałuszu p. p. Fr. Rozwadowskiego o subwencję na budowę drogi gminnej z Ka-

- łusza do granicy powiatu Żydaczowskiego — do kom. drogowej.
168. L. s. 307. Straż ochotnicza pożarna w Kolbuszowej p. p. Hupkę o zapomogę — do kom. budżetowej.
169. L. s. 308. Rewizorowie bydła pasu pogranicznego w Rawie ruskiej p. p. Górkę o wyjednanie zaopatrzenia przysługującego sługom rządowym — do kom. petycyjnej.
170. L. s. 309. Wydział powiatowy w Cieszanowie p. p. J. Puzyń o wsparcie dla pogorzalców wsi Dachnów — do kom. budżetowej.
171. L. s. 310. Lwowska ewangelicka Superintendatura z siedzibą w Białej p. p. Bindera o subwencyę dla 96 ewangelickich szkół prywatnych w Galicyi — do kom. budżetowej.
172. L. s. 311. Rada gminy Poremby Żegoty pow. Chrzanów p. p. Wodzickiego o wypłacenie zaległej emerytury wdowie po nauczycielu Bernadzikiewiczu za lat trzy — do kom. szkolnej.
173. L. s. 312. Towarzystwo gimn. „Sokół“ w Żółkwi p. p. Starzyńskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
174. L. s. 313. Popovits Karol nauczyciel w Żółtańcach p. t. p. o przyznanie 1. morga pola na polepszenie bytu — do kom. szkolnej.
175. L. s. 314. Zgromadzenie Służebnic Serca Jezusowego w Krakowie p. p. Scipiona o subwencyę na utrzymanie i rozszerzenie przytuliska jakoteż szkoły praktycznej dla służących i gospodyń — do kom. budżetowej.
176. L. s. 315. Gmina Wojkówka pow. Krosno p. p. Milana o wyłączenie jej ze związku szkolnego gminy Łączki pow. Strzyżów — do kom. szkolnej.
177. L. s. 316. Towarzystwo św. Stanisława Kostki opiekujące się terminatorami we Lwowie p. p. Wereszczyńskiego subwencyę — do kom. budżetowej.
178. L. s. 317. Gmina Janów pow. Gródek p. p. Brunickiego o przyjęcie kosztów utrzymania dzieci Natana Hakla w szpitalu św. Rocha w Węgrzech w kw. 338 zł. 12 ct. na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.
179. L. s. 318. Sulatycka Marya wdowa po nauczycielu ludowym w Kołomyi p. p. Okuniewskiego o pensyę wdowią — do kom. szkolnej.
180. L. s. 319. Towarzystwo Biblioteki polskiej w Wiedniu p. p. Czartoryskiego o zapomogę na utrzymanie szkoły języka polskiego — do kom. budżetowej.
181. L. s. 320. Zarząd Ochronki małych dzieci w Śniatynie p. p. Krzysztofowicza o zasiłek — do kom. budżetowej.
182. L. s. 321. Towarzystwo „Ruski Instytut dla dziewcząt“ w Przemyślu przez członka Sejmu ks. Biskupa Czechowicza o subwencyę — do komisji budżetowej.
- Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos ks. biskup Czechowicz. Udzielam mu głosu.
- Ks. biskup Czechowicz.** Wysoka Pałato! Instytut wychowawczy diwoczny w Peremysływ distaję wprawdy szcoroczno skromnu pidpomohu, aże toho roku prosyt o zapomohu bilszu jak szcoroczno Poneże instytut toj istnuje wże 5. rik a istnuje duże krasno, bo zasnowanyj na 40 diwczat, musyt pomistyty nyni bilsze jak 100. Z toj przyczyny towarystwo musyt rozszyryty budynok, treba wykińczyty budowu, i na se zattiahuło znacznyj dowh 50.000 złr. w Banku krajowym. Odnak i taja pożyczka ne wystarczaje. Zo wzhladu, szczo Instytut toj jest duże pożytecznyj, zo wzhladu szczo instytut stoit pid protektoratom episkopatu, zo wzhladu, szczo prowadyt szkołu z jazykom wykładowym ruskim i dla toho zastupuje publicznu szkołu, horjaczno poperaju tuju petycju i proszu, szczyoby w sim roci z wyjatkových powodiw znacznijszu, jak zwyczajno zapomohu uchwałyty.
- Pid wzhladam formalnym proszu o wi-dosłanie toj petycji do komisji budżetowej.
- Marszałek.** To się już stało. Proszę p. Sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycyj.
- Sekretarz p. Urbański (czyta).**
183. L. s. 322. Komitet parafialny gr. kat. cerkwi w Łukowem pow. Lisko p. t. p. o subwencyę na restauracyę cerkwi — do kom. budżetowej.
184. L. s. 323. Towarz. gimn. Sokół w Śniatynie p. p. Krzysztofowicza o zasiłek na budowę własnego domu — do komisji budżetowej.
185. L. s. 324. Zarząd Muzeum tatrzańskiego w Zakopanem p. p. Karola Dzieduszyckiego o subwencyę na powiększenie zbiorów stenograficznych — do komisji budżetowej.
186. L. s. 325. Nauczyciele szkół miasta Trembowli p. p. Olpińskiego o dodatek drożyzniany — do komisji budżetowej.
187. L. s. 326. Towarz. gimnst. Sokół w Trembowli ptp. o subwencyę na budowę własnego domu — do komisji budżetowej.

188. L. s. 327. Orzechowska Józefa, wdowa po rewidencie rachunkowym Wydziału kraj. we Lwowie p. p. Vaybinger o zapomogę — do kom. budżetowej.
189. L. s. 328. Gruszka Michał emer. nauczyciel ludowy w Biłce szlacheckiej p. p. Merunowicza o podwyższenie emerytury. — do kom. szkolnej.
190. L. s. 329. Wydział powiatowy w Nadwórnie p. p. Mandyczewskiego o odpisanie reszty pożyczki w kw. 2000 zł. udzielonej na budowę mostu na Prucie między Delatynem a Zarzeczem — do kom. drogowej.
191. L. s. 330. Wydział powiatowy w Nadwórnie ptp. o uznanie drogi gminnej Nadwórna-Markowce za krajową. — do kom. drogowej.
192. L. s. 331. Czytelnia Akademicka we Lwowie przez Człoka Sejmu Abrahama o subwencję — do kom. budżetowej.
193. L. s. 332. Towarzystwo bratniej pomocy uczniów wszechnicy lwowskiej ptp. o zapomogę na budowę „domu akademickiego“ — do kom. budżetowej.
194. L. s. 333. To samo ptp. o zapomogę na rzecz „kuchni akadem“ — do komisji budżetowej.
195. L. s. 334. To samo ptp. o jednorazową zapomogę — do kom. budżetowej.
196. L. s. 335. Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“ w Drohobyczu p. p. Wiśniewskiego o subwencję — do kom. budżetowej.
197. L. s. 336. Jaworska Marya wdowa po nauczycielu ludowym w Komorowicach p. p. Kramarczyka o jednorazowe wsparcie — do kom. budżetowej.
198. L. s. 337. Mieszkańcy miejscowości Zalszynie położonej w gminie Osieku pow. Biała ptp. o zapomogę z powodu wylewu wód w r. 1899 — do komisji budżetowej.
199. L. s. 338. Zwierzchność gminna Suchastruga pow. Nowy Sącz p. p. Potoczka o przyjęcie kosztów przewiezienia um. chorej Maryi Kulig z Koszyc do Kulparkowa w kw. 53 zł. 65 ct. na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.
200. L. s. 339. Myjak Jan gospodarz z Lichwina pow. Tarnów ptp. o zasiłek na kształcenie syna w szkole rolniczej w Cieszynie — do kom. budżetowej.
201. L. s. 340. Gminy i Obszary dworskie pow. Mościska p. p. Brykczyńskiego o subwencję na dalszą budowę gościńca z Sądowej Wiszni do Sambora — do kom. drogowej.
202. L. s. 341. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie p. p. Andrzeja Potockiego o podwyższenie stałej rocznej subwencji do wysokości 4000 zł. — do kom. budżetowej.
203. L. s. 342. Ten sam komitet przedkłada petycję Towarzystwa ogrodniczego w Wadowicach ptp. o subwencję — do kom. budżetowej.
204. L. s. 343. Towarzystwo numizmatyczne w Krakowie ptp. o stałą roczną subwencję 800 koron. — do komisji budżetowej.
205. L. s. 344. Ks. Lewicki Mikołaj proboszcz w Zuchorzycach jako opiekun nieletniej Joanny Jarosiewiczówny sieroty po nauczycielu ludowym p. p. Romanowicza o stały dar z łaski dla tej sieroty — do kom. budżetowej.
206. L. s. 345. Weinstock Szymon autor podręcznika autonomiczno-prawniczego dla gmin we Lwowie ptp. o subwencję na dokończenie druku powyższego dziełka — do kom. budżetowej.
207. L. s. 346. Festenburg Gérard Marya wdowa po urzędniku kraj. Zarządu sprzedaży soli przy Wydziale kraj. ptp. o pensję wdowią i zapomogę na zapłacenie kosztów pogrzebu — do komisji budżetowej.
208. L. s. 347. Gmina Budziwoj pow. Rzeszów p. p. Dąbskiego o przyjęcie kosztów utrzymania Heleny Bomby w Zakładzie nieuleczalnych we Lwowie w kw. 622 zł. 05 ct. na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.
209. L. s. 348. S. S. Felicjanki zarządzające zakładem ubogich staruszek i kalek w Krakowie ptp. o subwencję na budowę domu dla powyższego Zakładu — do kom. budżetowej.
210. L. s. 349. Kratochwill Franciszka wdowa po dyetaryuszu Wydziału kraj. p. p. Michalskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
211. L. s. 350. Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie p. p. Barwińskiego o subwencję — do kom. budżetowej.
212. L. s. 351. Głowacka Adolfa sierota po nauczycielu ludowym we Lwowie ptp. o zaopatrzenie — do kom. budżetowej.
213. L. s. 352. Nauczycielki szkół żeńskich we Lwowie ptp. o wydanie autentycznej interpretacji użytego w ustawie szkolnej wyrazu „dyrektor“ — do kom. szkolnej.
214. L. s. 353. Ogrodnik Anna wdowa po służącym kasyna wojskowego we Lwo-

- wie ptp. o stypendyum dla córki Apolonii uczennicy IV r. śpiewu solowego w konserwatoryum lwow. — do kom. budżetowej.
215. L. s. 354. Bursa ruska w Tarnopolu o subwencyę — do kom. budżetowej.
216. L. s. 355. Kozak Hilary uczeń III r. konserwatoryum w Wiedniu ptp. o zasiłek na dalsze kształcenie się w śpiewie — do kom. budżetowej.
217. L. s. 356. Bursa św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu ptp. o zapomogę — do kom. budżetowej.
218. L. s. 357. Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie ptp. o subwencyę — do kom. budżetowej.
219. L. s. 358. Etnograficzna kom. Tow. im. Szewczenki we Lwowie ptp. o podwyższenie subwencyi — do komisji budżetowej.
220. L. s. 259. Archeograficzna komisya Towarz. im. Szewczenki we Lwowie ptp. o subwencyę — do kom. budżetowej.
221. L. s. 360. Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie ptp. o subwencyę na wydawnictwo „ruskiej historycznej biblioteki“ — do kom. budżetowej.
222. L. s. 361. Komitet młodzieży akademickiej w Krakowie p. p. Zolla o subwencyę na cele obchodu jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego — do komisji budżetowej.
223. L. s. 362. S. S. Nazaretanki w Krakowie ptp. o podwyższenie subwencyi na Internat uczenie Seminarjum nauczycielskiego — do kom. budżetowej.
224. L. s. 363. Gmina miasta Krakowa ptp. o podwyższenie subwencyi dla tamt. wyższej szkoły handlowej — do kom. budżetowej.
225. L. s. 364. Towarz. ludoznawcze we Lwowie p. p. Soleskiego o subwencyę na wydawnictwa — do kom. budżetowej.
226. L. s. 365. Kierownicy i nauczyciele szkół ludowych 4 kl. w Przemyśle ptp. o polepszenie bytu materyalnego — do kom. szkolnej.
227. L. s. 366. Towarz. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie ptp. z memoriałem w sprawie przepełnienia szkół średnich i nadmiernej ilości zastępców nauczycieli zwłaszcza nieegzaminowanych — do kom. szkolnej.
228. L. s. 368. Woźni Wydziału kraj. p. p. Rottera o zrównanie ich poborów z poborami służby państwowej — do komisji petycyjnej.
229. L. s. 369. C. k. Towarz. gospodarskie gal. we Lwowie p. p. St. Stadnickiego o subwencyę na Czasopismo „Rolnik“ — do kom. budżetowej.
230. L. s. 370. To samo ptp. o podwyższenie subwencyi na cele ogólne — do kom. budżetowej.
231. L. s. 371. Gmina Tyszyco pow. Sokal p. p. Sawczaka o wyłączenie z Sokalskiego a przyłączenie do Kamioneckiego powiatu — do kom. administracyjnej.
232. L. s. 372. Kuźniewicz Grzegorz artysta rzeźbiarz zamieszkały w Rzymie ptp. o zasiłek na dalsze kształcenie się w rzeźbie do kom. budżetowej.
233. L. s. 373. Tarnawiecka Wanda we Lwowie ptp. o subwencyę na dalsze kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
234. L. s. 374. Komuniewska Marya właścicielka pracowni haftów ręcznych we Lwowie p. p. Klemensiewicza o subwencyę — do kom. przemysłowej.
235. L. s. 375. Roszkowska Helena wdowa po artyście dramatycznym we Lwowie p. p. Abrahamowicza o subwencyę na kształcenie się w śpiewie — do kom. budżetowej.
236. L. s. 376. Gergiel Augusta wdowa po woźnym Wydziału kraj. we Lwowie ptp. o datek na wychowanie małoletniego syna Pawła, Ludwika Maryana t. im. — do kom. budżetowej.
237. L. s. 377. Szydłowska Otylia była uczennica konserwatoryum we Lwowie ptp. o subwencyę na dalsze kształcenie się w śpiewie — do kom. budżetowej.
238. L. s. 378. Stowarzyszenie katolickich robotników „Przyjaźń“ w Tarnopolu p. p. E. Michałowskiego o zasiłek na założenie sklepiku katolickiego Tow. „Przyjaźni“ — do kom. budżetowej.
239. L. s. 379. Witkowski Józef nauczyciel ludowy w Wierchniakowcach ptp. o policzenie mu 8 lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
240. L. s. 380. Mieszkańcy Kolonii Rudolfsdorf pow. Siatyn p. p. Hamoraka o przyznanie samoistności kolonii — do kom. gminnej.
241. L. s. 381. Niedziałkowska Wiktorya właścicielka Zakładu naukowo-wychowawczego p. p. Czartoryskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
242. L. s. 393. Dr. Nodzyński Bolesław sekundaryusz szpit. pow. w Bochni p. p. Bernadzikowskiego o wliczenie 4 lat do stałej służby szpitalnej — do kom. petycyjnej.

243. L. s. 394. Bereźnicka Marya wdowa po radcy Sądu kraj. i b. członku Wydziału kraj. we Lwowie p. p. Barwińskiego o dar z łaski — do kom. budżetowej.
244. L. s. 395. Bosler Karolina wdowa po nauczycielu religii mojżeszowej w Tarnowie p. p. Vayhingera o pensyę wdowią — do kom. szkolnej.
245. L. s. 396. Przełożony Misyi polskiej OO. Zmartwychwstańców w Wiedniu p. p. Abrahamowicza o subwencyę — do kom. budżetowej.
246. L. s. 397. Wojtyna Antoni b. dozorca Wydziału kraj. p. p. Wereszczyńskiego o podwyższenie pensyi lub zapomogę — do kom. budżetowej.

Marszałek. Zanim przystąpimy do porządku dziennego, zwracam się do pp. Przewodniczących wszystkich komisyj z prośbą i to nietylko w moim imieniu ale i wskutek uchwały Wydziału krajowego, a mianowicie proszę pp. przewodniczących, aby zechcieli na wszystkie posiedzenia komisyj, na których merytoryczne uchwały mają być powzięte w kwestiach dotyczących administracyi Wydziału krajowego, zapraszać członków Wydziału krajowego i dać im tem możność objawienia swego zdania.

P. Biliński w drodze telegraficznej prosi o trzy tygodnie urlopu.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z udzieleniem tego urlopu zechce rękę podnieść. (Większość.) Urlop jest udzielony.

P. Siemiginowski prosi o udzielenie czternastodniowego urlopu.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z udzieleniem tego urlopu zechce rękę podnieść. (Większość.) Urlop jest udzielony.

P. Czeczowi udzieliłem jednodniowego urlopu.

Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest: Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany §§. 85, 89, 90 i 92 statutu miasta Lwowa. (All. 58).

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Vayhinger.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy odesłać to sprawozdanie do komisyi gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie Sprawozdania dodatkowego Wydziału krajowego o przedarży soli w zarządzie kraju. (All. 59)

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. krajowego p. Vayhinger.

Wydział krajowy wnosi, ażeby Wysoki Sejm raczył to dodatkowe sprawozdanie Wydziału krajowego odesłać do komisyi solnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem uznania szpitala w Gorlicach za publiczny i powszechny. (All. 60)

Sprawozdawca p. Dąbski ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Dąbski.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie odesłać do komisyi sanitarnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje: Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie budowy sieci dróg wodnych. (All. 61).

Do uzasadnienia tego wniosku ma głos p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Wysoka Izbo! Wniosek, do którego uzasadnienia powołanym zostałem, jest powtórzeniem treści wniosku, wniesionego w parlamencie wiedeńskim. Wniosłem go wspólnie z p. Rutowskim, a party on został — co się pierwszy raz zdarzyło, przez wszystkich posłów z Galicyi bez względu na narodowość i stronnictwa. Prócz tego podpisali ten wniosek posłowie ze Śląska, Morawy i dolnej Austrii.

Powody, które skłoniły tak znaczne grono posłów do poparcia żądania wyrażonego w tym wniosku, są następujące:

Trzyletnia przerwa w działaniach parlamentu spowodowana znanymi wypadkami, wywołała w najszerszych kołach ludności rozgoryczenie pewne i w kołach posłów, namiętne niemal i gorączkowe pragnienie, aby ten stan bezczynności się skończył.

Teraźniejszy Rząd przez usta swego Przewodniczącego w deklaracji programowej uznaje potrzebę zajęcia się parlamentu praktycznymi potrzebami ludności a jako pierwszy wyraz tej dążności, wniósł Rząd projekt budowy całej sieci nowych linii kolejowych, z których najważniejszą jest drugie połączenie Wiednia z Tryestem, co wymaga inwestycji przeszło pół miliarda koron. Kolej ta niezmiernie potrzebna dla całego szeregu krajów koronnych południowych, wywołała też żywszy ruch pomiędzy reprezentantami innych krajów koronnych, którzy zaczęli zastanawiać się nad potrzebami komunikacyjnymi dla swoich krajów.

Z największym naciskiem forsowany jest projekt budowy kanału Dunaj, Mołdawa od Korneuburga do Budziejowic, a stamtąd Mołdawą skanalizowaną na Pragę do Melnika.

Koszt tej budowy obliczony jest na 116 milionów zł. czyli 232 milionów koron, a byłaby dla kraju naszego, jeżeliby poprzedziła budowę dróg wodnych w krajach koronnych wschodnio-północnych, prawdziwą klęską.

Otwierając bowiem najkrótsze połączenie z zachodem Europy dla Węgier i Czech, prosto wyparłaby galicyjskie płody, jeszcze z tej reszty targów, które są dla niej dotychczas przestępne.

Komisja inicjatywy Koła polskiego, zastanawiała się nad tą kwestyą i postanowiła przypomnieć w parlamencie liczne uchwały Wys. Sejmu, dopominające się o drogi wodne dla naszego kraju. Przekonaliśmy się, że sprawa nie jest złożoną do aktów w Wys. Rządzie. I owszem biuro hydrostatyczne przy Ministerstwie handlu, pracuje od dziewięciu lat nad projektem technicznym całej sieci dróg wodnych dla całego państwa.

Dla linii z Wiednia na Morawę do Odry są już wypracowane projekta szczegółowe, podczas gdy niestety, projekta dróg wodnych galicyjskich są dotąd przygotowane tylko w ogólnych zarysach, z przybliżonemi, obliczeniami kosztów budowy i wogóle są traktowane tak, jak wszystko, co się tyczy inwestycji galicyjskich to jest, są usunięte na drugi plan.

Otóż komisja inicjatywy Koła polskiego uznała, że jeśliby przyszła najpierw na porządek dzienny budowa kanału Dunaj Mołdawa, to usunęłoby to na drugi plan budowy dróg wodnych dla Morawy, Szląska i Galicyi.

Teraz jeśliby niedopilnowano, aby jak to Rząd zamierza, sprawa budowy kanału z Wiednia, Dunaj-Odra nie była odrębnie traktowana, w takim razie na czas nieograniczony odsunięłoby sprawę budowy kanałów galicyjskich.

Otóż w tej myśli przedłożyła komisja inicjatywy Koła polskiemu wniosek, aby z całą forsą dopominać się o budowę dróg wodnych, łącznie dla wszystkich krajów koronnych północno-wschodnich.

Koło polskie wybrało dla tej sprawy specjalną komisję, która po dość pracowitem przygotowaniu sprawy, przygotowała w tej sprawie wniosek, który jak to już na początku nadmienilem, uzyskał poparcie posłów czterech intesesowanych krajów koronnych.

Pomiędzy motywami, jakie były przytaczane dla poparcia tego żądania, był także i ten, a zdaje się, że Wysoki Sejm uzna jego słusność, że jeżeli przestaniemy powtarzać niezliczone już razy stawiane żądania regulacji rzek, co według usposobienia panującego w Rządzie i kołach parlamentarnych we Wiedniu, bardzo mało ma widoków uwzględnienia, a natomiast postawimy program żądania budowy dróg wodnych dla naszego kraju, to w takim razie prędzej i skuteczniej przyczynimy się do zaspokojenia w tym kierunku potrzeb naszego kraju, pożytecznych nie tylko dla kultury, ale i dla handlu.

Przekłady wszystkich państw sąsiednich, szczególnie Niemiec i Rosyi, spowodowały Rząd teraźniejszy, że i on stara się, aby koła parlamentarne istotnie zajęły się tem, żeby pchał Rząd do urzeczywistnienia projektów budowy dróg wodnych.

Odnosi się wrażenie, że prosto jest życzeniem reprezentantów Rządu, aby koła parlamentarne w tym względzie pewien nacisk na Rząd wywierały.

I istotnie nigdy jeszcze nie było chwili tak sposobnej do stawiania takich żądań, jak właśnie teraz. Dla wielu, którzy tylko pobieżnie zastanawiają się nad treścią tego żądania, wydają się wielkie cyfry, jakie wniosek mój obejmuje, jako coś fantastycznego.

Tymczasem w dzisiejszych czasach przestało już należeć do dziedziny fantazyi prowadzenie obliczeń tak dużemi cyframi.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że Prusy wydały w okresie kilkuletnim od r. 1891 — 1897 na budowę dróg wodnych 400,000,000 marek. Cesarstwo niemieckie na państwowe niemieckie kanały wydało w tym samym okresie, pięcioletnim około 380,000,000 marek, prócz zwyczajnego rocznego wydatku 261/2 miliona marek na nowe budowle.

Wiadomo jest jakie olbrzymie budowle dróg wodnych rozpoczęła teraz Rosya. Tak samo Węgry zwróciły baczną uwagę na drogi wodne i z właściwą rządowi tamtejszemu energią budowlami się zajmują.

Zwracam uwagę, że w Galicyi inwestycje w kolejach żelaznych wynoszą trzy razy tyle, ileby kosztowały budowle dróg wodnych objęte moim wnioskiem.

Jeżeli W. Sejm konsekwentnie, jak już tylekroć powziął w tej mierze uchwały, żądania w tym kierunku powtórzył i przychylił się do żądania wyrażonego w drugiej części mego wniosku, by polecić Wydziałowi krajowemu nietylko mechaniczne udzielenie tego wniosku do wiadomości rządowej, ale wdrożenie systematycznej akcji w tym kierunku, aby przez porozumienie się z innymi krajami koronnymi i współinteresowanymi czynnikami finansowymi — które w tej sprawie dopomóż mogą, starał się sprawę tę doprowadzić do pomyślnego rozwiązania dla naszego kraju, to w tej chwili akcja taka miałaby więcej widoków powodzenia niż kiedykolwiek dawniej. Nie należy dopuścić do tego, aby właśnie nasz kraj był usunięty. Musimy dbać o to, aby żądania jego były zaspokojone równocześnie i równorzędnie z żądaniami innych krajów. Sądzę, że w ten sposób Sejm odda dla przyszłości kraju bardzo cenną usługę.

W tej nadziei zalecam mój wniosek łaskawej uwadze Wysokiego Sejmu. Pod względem zaś formalnym upraszam o przydzielenie mego wniosku komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego wódwu przemyskiego.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Vayhinger (czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu przemyskiego.

Wysoki Sejmie!

Z powodu śmierci posła Stefana hr. Zamoyskiego, odbył się w Przemyślu w dniu 21 listopada 1899 r. uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu większych posiadłości byłego obwodu przemyskiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania 161. głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 32. wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem masy spadkowej Karola Bielawskiego na Dr. Władysław

Kraińskiego (poz. 5 wyk. głos), albowiem masa spadkowa oznacza niewiadomych spadkobierców, a w aktach brak na to dowodu, czy głosujący — który zresztą wcale wymieniony nie został — miał prawo do zastępowania pomienionej masy spadkowej.

2. Głos oddany imieniem Józefa i Michaliny Borowskich przez Włodzimierza Ynagę na Dr. Władysława Kraińskiego (poz. 12 wyk. głos.) albowiem według art. III. ustawy krajowej z dnia 10, września 1866. Nr. 23. jeżeli współwłaściciele dóbr tabularnych, do wyboru posłów uprawnionych, są małżonkowie z sobą żyjący, wykonywa mąż prawo wybierania; nadto z powodu, iż głosujący nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł, a głosował już raz pod poz. 150 jako współwłaściciel Surmaczówki z przyległościami, a zarazem jako pełnomocnik swej żony Maryi z Rogalskich.

3. Głos oddany imieniem masy spadkowej Stefanii Tur Przedzrymirskiej przez Dr. Aleksandra Dworskiego na Dr. Władysława Kraińskiego (poz. 115. wyk. gł.) albowiem masa spadkowa oznacza niewiadomych spadkobierców, a w aktach brak na to dowodu, czyli głosujący bez pełnomocnictwa Dr. Aleksander Dworski, nie będąc zresztą wyborcą w tej kuryi miał prawo zastępowania pomienioną masę spadkową.

4. Głos oddany imieniem hr. Stanisława Stadnickiego przez pełnomocnika Dr. Stanisława Nowosieleckiego na Dr. Władysława Kraińskiego (poz. 136 wyk. głos) albowiem głosujący nie będąc samoistnym wyborcą, w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł.

5. Głos oddany imieniem hr. Jana Szeptyckiego przez pełnomocnika Edwarda Woźniakowskiego na Dr. Władysława Kraińskiego (poz. 142 wyk. głos) albowiem głosujący nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz pod poz. 149. jako współwłaściciel Ostrowa i przyległości a zarazem jako pełnomocnik swej żony Maryi;

6. Głos oddany imieniem Kazimierza Zerygiewicza przez pełnomocnika Józefa Jeruzelskiego na Dr. Władysława Kraińskiego (poz. 159. wyk. głos) albowiem głosujący nie będąc samoistnym wyborcą tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł a nadto głosował już raz jako współwłaściciel Babic z przyległościami a zarazem jako pełnomocnik swej żony Heleny z Kraińskich.

7. Głos oddany imieniem Bolesława Śmiałowskiego przez pełnomocnika Władysława Bogdańskiego na Dr. Władysława Kraińskiego (poz 133. wyk. głos) albowiem głosujący nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, — pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz jako współ-

właściciel Zabłotca i pełnomocnik współwłaścicielki tego majątku Józefy Komarnickiej.

Po odrzuceniu powyższych 7. nieważnych głosów, pozostaje 25. ważnych głosów. Dr. Władysław Kraiński otrzymawszy wszystkie 25. głosów, wybrany został jednogłośnie posłem.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcja wyborcza odbyła się legalnie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór Dr. Władysława Kraińskiego na posła z kuryi większych posiadłości byłego obwođu przemyskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość).

Wybór ten uznany za ważny. Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z kuryi większych posiadłości byłego obwođu tarnowskiego.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca p. Vayhinger (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z kuryi większych posiadłości byłego obwođu Tarnowskiego.

Wysoki Sejmie!

Z powoou złożenia mandatu poselskiego przez Mieczysława hr. Reya, odbył się w dniu 22. grudnia 1899 w Tarnowie uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z kuryi większych posiadłości byłego obwođu tarnowskiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania przy tym wyborze 239, głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 95 wyborców.

Komisya wyborcza unieważniła jednak 2 głosy, a mianowicie:

a) głos oddany imieniem Salamona Korona i Rafała Wahla przez pełnomocnika Tadeusza Skołubę na Stefana Sękowskiego (poz. 91. wyk. głos.) albowiem Tadeusz Skołuba głosował już raz pod poz. 188. jako współwłaściciel Lubziny i pełnomocnik drugiego współwłaściciela tego majątku Franciszka Skołuby;

b) głos oddany imieniem Zakładu nardowego im. Ossolińskich przez pełnomocnika Stefana Troczyńskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 140. wyk. głos.), albowiem Tadeusz Troczyński głosował już raz jako pełno-

mochnik współwłaściciela Lichwicza górnego pod poz. 189.

Unieważnienie powyższych dwóch głosów nastąpiło zgodnie z przepisami krajowej ordynacyi wyborczej.

Oddano zatem 93 — według zdania komisyi wyborczej — ważnych głosów.

Między oddanymi głosami są jednak dalsze nieważne, a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem Anny z hr. Zborowskich Dzwonkowskiej i innych współwłaścicieli Gromnika przez pełnomocnika Jana Hupkę na Stefana Sękowskiego (poz. 42. wyk. głos.), albowiem pełnomocnictwo nie zostało podpisane przez wszystkich współwłaścicieli Gromnika, wymienionych w wykazie posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posła.

2. Głos oddany imieniem Mortki Gorlicera przez pełnomocnika Wawrzyńca Jarosza na Stefana Sękowskiego (poz. 56. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł a nadto głosował już raz pod poz. 68. jako współwłaściciel Wadowic dolnych i pełnomocnik swej żony Teresy.

3. Z tego samego powodu nieważnym jest głos oddany imieniem Rafała i Chany Gutwirthów przez pełnomocnika Feliksa Kwiatkowskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 60 wyk. głos.)

4. Z tego samego powodu nieważnym jest głos oddany imieniem Majera Mojżesza 2 ga im. Jama przez pełnomocnika Władysława Trzecińskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 69. wyk. głos.)

5. Nieważnym jest dalej głos oddany imieniem masy spadkowej Władysława Kozarskiego przez pełnomocnika Antoniego Kozarskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 99. wyk. głos.), albowiem masa spadkowa oznacza niewiadomych spadkobierców a w aktach brak na to dowodu, czyli podpisane na pełnomocnictwie Józefa Kratochwil, Helena Zalewska i Zofia Konarska reprezentują faktycznie pomienioną masę spadkową oraz czyli głosujący Antoni Kozarski, nie będąc wyborcą w tej kuryi, miał prawo przyjęcia pełnomocnictwa z tytułu tego, iż jest może współwłaścicielem Pleśni eisenbachowskiej.

6. Głos oddany imieniem Apolinarego Przyłęckiego przez pełnomocnika Juliana Biełańskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 149. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz jako współwłaściciel Straszęcina, oraz jako pełnomocnik współuprawnionej swej żony Michaliny.

7. Głos oddany imieniem Wandy Maryi 2 im. Romerowej przez pełnomocnika Janu-

sza Tyszkiewicza na Jana br. Konopkę (poz. 162. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł.

8. Głos oddany imieniem Władysława Rozwadowskiego przez pełnomocnika Antoniego Kozarskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 166. wyk. głos.), albowiem głosujący nie będąc wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł.

9. Głos oddany imieniem Altera Schnüra przez pełnomocnika Juliana Studzińskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 185. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz pod poz. 204 jako współwłaściciel Olpin i pełnomocnik współuprawnionej swej żony Zdzisławy.

10. Głos oddany imieniem Henryki Trzeciekiej przez pełnomocnika Dra Włodzimierza Skowrońskiego na Jana br. Konopkę (poz. 211. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz jako współwłaściciel Żelazówki i pełnomocnik współuprawnionej swej żony Maryi.

11 Głos oddany imieniem masy spadkowej Zdzisława Tyszkiewicza przez Janusza Tyszkiewicza na Jana br. Konopkę (poz. 214. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym spadkobiercą, a w aktach brak na to dowodu, czyli głosujący bez pełnomocnictwa Janusz Tyszkiewicz reprezentuje faktycznie pomienioną masę.

12. Głos oddany imieniem Leopolda Dietla przez pełnomocnika Jana Artwińskiego na Stefana Sękowskiego (poz. 38. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz jako współwłaściciel Ostrówka i pełnomocnik współuprawnionej swej żony Zofii.

13. Głos oddany imieniem Romana Kornhäusera przez pełnomocnika Efroima Kornhäusera na Stefana Sękowskiego (poz. 94. wyk. głos.), albowiem głosujący, nie będąc samoistnym wyborcą, pełnomocnikiem być nie mógł, a nadto głosował już raz jako współwłaściciel Łąk dolnych i pełnomocnik współuprawnionej swej żony Tauby.

Po odrzuceniu powyższych 13 nieważnych głosów, pozostaje ważnych głosów 80; absolutna większość wynosi 41. Z tych otrzymali: Stefan Sękowski 53 głosów, Jan br. Konopka 27 głosów.

Gdy zresztą akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się legalnie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Stefana Sękowskiego na posła z kuryi większych po-

siadłości byłego obwodu Tarnowskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ten uznano za ważny. Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Tarnopola.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca p. **Vayhinger** czyta:

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Tarnopola.

Wysoki Sejmie!

Wskutek śmierci posła Dra Edwarda Rittnera odbył się w dniu 21. listopada 1899 r. uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Tarnopolu.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 2.278, głosowało zaś 586 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami nieważnym jest głos Jana Sawczaka l. poz. 2.279 wyk. głos, oddany na Emila Michałowskiego, albowiem głosujący, należąc do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w gminie m. Tarnopola, nie był wyborcą w tej gminie.

Ważnych głosów oddano zatem 585, absolutna większość wynosi 293, a z tych otrzymali:

Emil Michałowski 575 głosów, Dr. Tadeusz Trzcieniecki 10. Wybrany zatem został p. Emil Michałowski.

Gdy akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Emila Michałowskiego na posła z okręgu wyborczego miasta Tarnopola uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Wybór ten uznany za ważny. Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Kołomyi.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca poseł **Vayhinger** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Kołomyi.

Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu posła sejmowego przez Stanisława Szczepanowskiego, odbył się w dniu 27. listopada 1899 uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Kołomyi.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 2.611, głosowało zaś 648 wyborców, absolutna większość wynosi tedy 325 głosów.

Z tych otrzymali:

Kazimierz Bronisław dw. im Witosławski 619 głosów. Dr. Maksymilian Rosner 27 głosów. Włodzimierz Gniewosz 2 głosy.

Wybrany zatem został Kazimierz Bronisław 2 im. Witosławski.

Gdy akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór Kazimierza Bronisława 2 im. Witosławskiego na posła z okręgu miasta Kołomyi uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ten uznany za ważny.

Proszę tych Panów, których wybory zostały sprawdzone, a którzy jeszcze ślubowania poselskiego nie złożyli, aby je złożyć zechcieli. P. Sekretarz odczyta rotę ślubowania.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje rotę przysiężenia w języku polskim, poczem pp. Dr. Władysław Kraiński, Stefan Sękowski, Emil Michałowski i Kazimierz Bronisław Witosławski składają przysiężenie poselskie w ręce JE. Marszałka.

Marszałek. Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały Rady powiatowej w Łańcucie z 17 stycznia 1900 Wydział powiatowy wniósł prośbę o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego odnowienia Najwyższem postanowieniem z dnia 10. kwietnia 1895. dz. u. kr. Nr. 28. na lat pięć nadanej koncesyi do pobierania opłat mytniczych

od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od dwóch mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej.

Woceniu wniesionej prośby zasługuje na uwagę ta okoliczność, że istnieją też same warunki, z powodu których omycenie pomienionych mostów nastąpiło.

Wszczególności c. k. Starostwo łańcuckie w odezwie z 23 lutego 1900 l.: 4850. stwierdza, że omycone mosty znajdują się w dobrym stanie i że nadal dla komunikacji publicznej są potrzebne. Prócz tego Wydział powiatowy wykazuje, że w latach 1895—1899 uzyskany dochód z poboru myta obracano tak na utrzymanie omyconych mostów jak i na konserwację odnośnych dróg publicznych, w obrębie których wspomniane mosty wybudowano, mianowicie:

a) w Dąbrówkach w kwocie 19.160 K na utrzymanie mostu na Wisłoku i na konserwację drogi powiatowej Łańcut-Leżajsk;

b) w Kańczudze w kwocie 7.574 K na utrzymanie dwóch mostów na Mlecze i na konserwację drogi powiatowej Kańczuga-Pruchnik;

c) w Rudzie w kwocie 2.580 K na utrzymanie mostu na Trzebośni i na koncesję drogi powiatowej Łańcut-Tarnogóra;

d) w Gniewczynie łańcuckiej kw. 1.090 K na utrzymanie mostu na Mlecze i na konserwację drogi gminnej I kl: Przeworsk-Grodzisko.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Radzie powiatowej w Łańcucie do pobierania opłat mytniczych na przeciąg lat pięciu od wyżej pomienionych mostów.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej.

Art. I.

Radzie powiatowej w Łańcucie nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od dwóch mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od

mostu na rzece Mlecze w Gniewczyźnie Łańcuckiej pod warunkiem utrzymania przedmiotów omyconych kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §. §. 14 i 35 ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kraj. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru.

I. Od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm): gr.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) grosze.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) grosze,

Konie, krowy, woły, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

II. Od dwóch mostów na rzece Mlecze w Kańczudze:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) groszy,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła ciężkiego, jako to: od koni, wołów, buhajów, krów, jałówek, byków, wołów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2 (dwa) grosze.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) grosz.

III. Od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) grosze.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) grosze.

c) od pięciu sztuk bydła pędzonego drobnego jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny i t. p. 2 (dwa) grosze.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta które ssą i przy matkach idą są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

IV. Od mostu na rzece Mlecze w Gniewczyźnie Łańcuckiej:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) grosze.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) grosze.

c) od pięciu świń albo cieląt, od dziecięciu owiec 2 (dwa) grosze.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub znizieniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, rączy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Z kolei następuje Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Biecz-Golanka.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta).

Wysoki Sejmie!

Po wybudowaniu drogi gminnej Biecz-Golanka, stanowiącej ważną arterję komunikacji publicznej, na przestrzeni 15.500 kilm. Najwyższym postanowieniem z dnia 10. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 45. przyzwolony został pobór opłat mytniczych z najniższym wymiarem, tj. po 2 ct. o 1 sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu.

Z wybudowaniem następnie pomienionej drogi na dalszej przestrzeni 24.250 kilome-

trów, Rada powiatowa w Gorlicach na posiedzeniu dnia 1. grudnia 1899. postanowiła starać się o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego zaprowadzania na tejże drodze drugiej stacyi mytniczej w Raclawicach pomysli ustawy z 25. grudnia 1871. dz. u. kr. Nr. 18. z r. 1872. z taryfą klasy II.

Przy ocenianiu przez Wydział powiatowy przedłożonej prośby zasługują na uwagę następujące dane.

Wyżej wspomniana nowa linia drogowa zbudowana została kosztem 160 tysięcy koron. Utrzymanie tej nowo zbudowanej przeźstrzeni drogowej obliczone jest z rocznym wydatkiem 4000 koron.

Reprezentacya powiatowa, nie mogąc podołać własnymi środkami wzrastającym potrzebom drogowym, pragnie projektowanem zaprowadzeniem nowego myta uzyskać zwiększony dochód w kwocie 800 koron na rzecz funduszu konserwacyjnego drogi Biecz-Golanka, która w myśl ustawy drogowej zaliczona została do kategorii dróg gminnych I. klasy.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za uwzględnieniem wniesionej prośby i zgodnie z przyjętą normą postępowania proponuje zniesienie koncesyi z dnia 10. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 45. dotyczącej omycenia powyższej drogi a natomiast udzielenie nowej koncesyi do poboru opłat mytniczych na drodze gminnej I klasy Biecz-Golanka na przeciąg lat pięciu z zastosowaniem obowiązującej na drogach krajowych taryfy, a to na jednej stacyi klasy I. i na drugiej stacyi klasy II.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Biecz-Golanka.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej I. klasy Biecz-Golanka Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych §§. 19. 25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 43. przy pomocy pobieranego w myśl § 32 tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyczonej drogi w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanej drogi, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w § 35, ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy na dwóch stacyach, według następującego wymiaru:

1. W Rzepienniku Strzyżowskim:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) grosze.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) grosze;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) grosz.

2. W Raclawicach:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu, 8 (ośm) grosze.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) grosze.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) grosze.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 10. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 45 którą nadane było Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach prawo do pobierania myta na drodze gminnej Biecz-Golanka.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta).

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Łańcucie Najwyższem postanowieniem z dnia 14. kwietnia 1894 dz. u. kr. N. 35 uprawniona została do pobierania myta na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk na trzech stacyach z jednolitym najniższym wymiarem klasy I-ej.

Nadana na lat pięć koncesya już zgasała a Wydział powiatowy wykonując uchwałę Rady powiatowej z 17 stycznia 1900 prosi obecnie o odnowienie prawa mytniczego.

W oceniu tej prośby zasługuje na uwagę ta okoliczność że omycona droga w łącznej długości 41 kilometrów utrzymywana jest w części z funduszu powiatowego w części z dochodu mytniczego który w ciągu ostatniej koncesyi przyniósł 2176 kor. Również zasługuje na uwagę odezwa-ck. Starostwa łañcuckiego z 23. lutego 1900 l. 4850 stwierdzającego, że pomieniona droga utrzymywana w dobrym stanie nadal potrzebna jest dla komunikacji publicznej.

Wobec tych danych i z uwagi że zgasała już koncesya mytnicza może być ponownie nadana po myśli §. 9. ustawy z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. N. 43. w drodze ustawodawstwa krajowego, Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi w tym przedmiocie wniesioną prośbę i oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesyi na przeciąg lat pięciu.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała!

o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk.

Art. I.

Radzie powiatowej w Łańcucie nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej

uchwały, prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zatrzymaniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14 i 35 ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy na trzech stacyach według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) gr.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) gr.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) gr.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebęta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu teje.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj.
p. Chamiec (czyta):

Wysoki Sejmie!

Reprezentacja powiatu łańcuckiego, za przyczynieniem się subwencją z funduszu krajowego, wybudowała drogę powiatową Łańcut-Kańczuga na łącznej przestrzeni 18 kilom. kosztem 120.000 kor. Na rzecz funduszu konserwacyjnego tej drogi Najwyższem postanowieniem z 4. sierpnia 1893 Dz. u. kr. N. 48. przyzwolony został pobór myta na przeciąg lat pięciu.

Po zgaśnięciu tej koncesyi Wydział powiatowy na mocy uchwały Rady powiatowej z 17 stycznia 1900 wniósł prośbę o odnowienie prawa mytniczego. Z uwagi, że zgasa już koncesya mytnicza może być ponownie wyjednana w drodze ustawodawstwa krajowego, Wydział krajowy stosownie do §. 9. ustawy z 5. lipca 1897. Dz. u. kraj. Nr. 43 przedkłada Wysokiemu Sejmowi powyższą prośbę w niniejszem sprawozdaniu.

Za prośbą tą przemawia ten wzgląd, że istnieją też same warunki, z powodu których udzielenie koncesyi nastąpiło, że w szczególności wedle opinii ck. Starostwa łańcuckiego z 23. lutego 1900 omycona droga znajduje się w dobrym stanie i nadal jest potrzebna dla komunikacji publicznej, że nadto wedle sprawozdania Wydziału powiatowego koszta konserwacyi drogi pokrywa powiat przy pomocy dochodu mytniczego, który w ubiegłej koncesyi uczynił 5272 kor.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesyi mytnicznej na przecieg lat pięciu.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną -/. uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Radzie powiatowej w Łańcucie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga.

Art. I.

Radzie powiatowej w Łańcucie nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Łańcut Kańczuga pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§ 14 i 35 ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) gr.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) gr.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) gr.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejeze.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie-żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzeciem czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania, uchwalę rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Przystępujemy do wyboru komisji z 9 członków złożonej dla reformy agrarnej. Do skrutynium zapraszam pp. Klemensiewicza, Potoczka, Krzysztofowicza, Białoskórskiego i Górskiego.

P. hr. Stadnicki. Proszę o głos co do tego wyboru.

Marszałek. P. hr. Stadnicki ma głos.

P. hr. Stadnicki. Ze względu na wielkiej wagi sprawę wniosku p. Hupki przekazanej komisji dla reformy agrarnej, której szczupła liczba dziewięciu członków nie może reprezentować wszystkich stronnictw i odcieni tej Wys. Izby, pozwalam sobie zaproponować powiększenie liczby członków tej komisji o dwóch.

Marszałek. P. hr. Stadnicki wnosi, żeby liczbę członków Komisji dla reformy agrarnej powiększyć z 9 na 11.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Ko przyjmuje wniosek p. Stadnickiego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Muszę zaznaczyć, że w rozdanych Panom kartach do głosowania na członków tej Komisji, zaszła pomyłka, mianowicie, zamiast p. Średniawskiego, wydrukowano p. Milana. Mylkę tę w kancelaryi sejmowej już odpowiednio sprostowano, więc tylko podaję to do wiadomości.

P. hr. Stadnicki, Proszę o głos.

Marszałek. P. hr. Stadnicki ma głos.

P. Stadnicki. Ze względu, że wielu członków Komisji gospodarstwa krajowego jest chorych i powiększenie jej jest konieczne, pozwalam sobie zaproponować, aby Wysoki Sejm tę komisję o jednego członka powiększyć zechciał.

Ponieważ tego wyboru na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia nie ma, więc proszę, aby panowie zgodzili się na wybór już na tem posiedzeniu.

Marszałek. P. Stadnicki wyraził życzenie, aby wybór do Komisji gospodarstwa krajowego, na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia był przeprowadzony. Jestem gotów zadość temu uczynić, jeżeli nikt się temu nie sprzeciwi.

Kto się temu sprzeciwia, zechce rękę podnieść. (Nikt.) Wniosek p. Stadnickiego przyjęty.

Wybór ten zatem odbędzie się dzisiaj.

Głos ma ponownie p. Stadnicki.

P. Stadnicki. Ze względu, że p. Hupka z komisji administracyjnej, a p. Sękowski z komisji kolejowej ustąpili, pozwalam sobie zaproponować, aby do komisji administracyjnej i kolejowej Wysoka Izba zechciała wybrać po jednym członku, i aby co do czasu wyboru zechciał JE. p. Marszałek postąpić tak samo, jak przy wyborze poprzednim.

Marszałek. P. Hupka złożył mandat do Komisji administracyjnej, a p. Sękowski do kolejowej. Chciałem uzupełniający wybór członków tych Komisji postawić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Ponieważ jednak p. Stadnicki wnosi, aby wybór ten przeprowadzić na dzisiejszem posiedzeniu, gotów jestem temu zadość uczynić, jeżeli się nikt temu nie sprzeciwi.

Kto się temu sprzeciwia, zechce rękę podnieść. (Nikt.) Wniosek p. Stadnickiego przyjęty.

Wybór ten odbędzie się więc dzisiaj.

P. Andrzej Potocki. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Andrzej hr. Potocki.

P. Andrzej Potocki. Wybory członków Komisji dyscyplinarnej mają być według regulaminu przeprowadzone tak, jak na członków Wydziału krajowego t. j. kurjami i z całego Sejmu.

Na członków Wydziału krajowego głosuje się pojedynczo, t. j. na każdego z osobna, ja jednak wnoszę, aby dla uniknięcia straty czasu wybór trzech członków z całego Sejmu wybieralnych, nie był pojedynczo dokonany, ale, aby Wys. Izba głosowała na wszystkich trzech razem.

Marszałek. P. Potocki wnosi, aby głosować na trzech członków Komisji dyscyplinarnej z całego Sejmu nie pojedynczo ale razem.

Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Obecnie zdaje mi się, że panowie od dali już kartki na członków komisji agrarnej?

(Po chwili).

Równocześnie możemy głosować na jednego członka Komisji przemysłowej. Dla tego wyboru jednak oznaczę osobną komisję skrutacyjną i zapraszam do niej p. p. Kulczyckiego, Klemensa Dzieduszyckiego i Bielańskiego.

(Po chwili).

Z kilku stron zwrócono moją uwagę, iż wielka ilość posłów pragnęłaby się pierwiej w kuryach co do wyboru Komisji dyscyplinarnej porozumieć i w tym celu żądają zawieszenia posiedzenia. Jest moim obowiązkiem temu życzeniu zadość uczynić.

Ponieważ proszono mnie, aby również wyznaczyć miejsce, gdzieby się kurye porozumieć mogły, więc zapraszam kuryę gmin wiejskich do sali V na dole, kuryę miast do sali II na górze, a kuryę większych posiadłości do sali I na górze.

Przerywam posiedzenie na kwadrans.

(Przerwa posiedzenia o godzinie 12. 45 minut.)

(Po przerwie 1 godz. 10. min.)

Marszałek. Proszę o podanie wyniku skrutynium wyborów do komisji dla reformy agrarnej. Sprawozdawca p. Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Klemensiewicz. Do komisji agrarnej głosowało 86 posłów, absolutna większość 44. Wybrani jednomyślnie pp. Czaykowski Władysław Wiktor, Hupka, Klemensiewicz, Paszkowski, Pilat, Potoczek, Reyski, Sękowski, Urbański Wachnianin. Nadto p. Średniawski otrzymał 71 gł. Milan 14, Data 1. A więc p. Średniawski jest też wybrany większością głosów.

Marszałek. Wymienieni posłowie wybrani zostali zatem do komisji dla reformy agrarnej. Przystępujemy obecnie do wyniku wyborów do Komisji przemysłowej. Głos ma sprawozdawca p. Bielański.

Sprawozdawca p. **Bielański.** Na jednego członka Komisji przemysłowej głosowało 82 posłów. Wybrany jednogłośnie p. Sękowski.

Marszałek. P. Sękowski wybrany zatem do Komisji przemysłowej. Przystępujemy obecnie do wyboru komisji dyscyplinarnej w myśl uchwały Wys. Sejmu z 27. marca 1899 (trzech członków kuryami a trzech z całego Sejmu). Głosować będziemy kuryami. A więc nasamprzód kurya mniejszej posiadłości. Na skrutatorów zapraszam pp. Karatnickiego, Krępe i Kramarczyka. Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z kuryi mniejszej posiadłości.

Sekretarz p. **Andrzej hr. Potocki** (odczytuje listę posłów z mniejszej posiadłości — posłowie oddają kartki na 1 członka komisji dyscyplinarnej).

Marszałek. Głosowanie z tej kuryi skończone. Proszę pp. skrutatorów dokonać skrytygium. Przystępujemy z kolei do wyboru 1 członka z kuryi miejskiej. Głosują tylko posłowie z kuryi miast i Izb handlowych. Na skrutatorów zapraszam pp. Witosławskiego, Jabłońskiego i Słotwińskiego. Upraszam p. Sekretarza o odczytanie listy posłów z kuryi miejskiej.

Sekretarz p. **Andrzej hr. Potocki** (czyta spis posłów z kuryi miast i Izb handlowych — posłowie oddają kartki).

(Po głosowaniu:)

Marszałek. Głosowanie skończone. Pp. skrutatorów upraszam o obliczenie głosów. Przechodzimy do wyboru 1 członka z kuryi większej posiadłości. Na skrutatorów zapraszam pp. Sękowskiego, Sznella i Hupkę. Upraszam p. sekretarza o odczytanie listy posłów z tej kuryi.

Sekretarz p. **Andrzej hr. Potocki** (czyta listę posłów z kuryi większej posiadłości posłowie oddają kartki). (Po głosowaniu):

Marszałek. Głosowanie kuryami skończone. Upraszam pp. skrutatorów kuryi ostatniej o obliczenie głosów. Przystępujemy teraz do wyniku wyborów na 1 członka komisji dyscyplinarnej z kuryi miast i Izb handlowych,

Sprawozdawca p. **Jabłoński** ma głos.

Sprawozdawca p. **Jabłoński.** Głosowało 12 posłów. Wybrano jednogłośnie p. F. Weigla.

Marszałek. Kanstatuję, że członkiem komisji dyscyplinarnej z kuryi miast i Izb handlowych wybrany został p. Weigel. Z wy-

borów na 1 członka do komisji dyscyplinarnej z kuryi wiejskiej głos ma jako sprawozdawca p. **Karatnicki.**

Sprawozdawca p. **Karatnicki.** Głosów oddano 42, absolutna większość 22. P. Kramarczyk otrzymał 37 gł. Reszta głosów rozstrzelona.

Marszałek. P. Kramarczyk zatem wybrany. Jako sprawozdawca z wyborów na 1 członka komisji dyscyplinarnej z kuryi większej posiadłości głos ma p. Sękowski,

Sprawozdawca p. **Sękowski.** Głosów oddano 28, absolutna większość 15. P. Andrzej hr. Potocki otrzymał 26 gł., p. Romer 1 gł., p. Abrahamowicz 1 głos.

Marszałek. P. Andrzej Potocki zatem wybrany. Przystępujemy do głosowania na 3 członków komisji dyscyplinarnej z pełnego Sejmu. Na skrutatorów zapraszam pp. Scypiona, Milana, ks. Hamoraka. Karola Dzieduszyckiego i Bednarskiego. Upraszam ich o zbieranie głosów. (Po zebraniu kartek od posłów przez skrutatorów). Upraszam komisję skrutacyjną, ażeby udała się celem obliczenia głosów, a tymczasem przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego, którym jest sprawozdanie komisji budżetowej o prowizoryum budżetowem na miesiąc kwiecień i maj 1900.

Sprawozdawca p. **Skalkowski** ma głos.

Sprawozdawca pos. dr. **Skalkowski** (czyta):

Wysoki Sejmie!

Przekazane uchwałą z d. 26. bm. komisji budżetowej do załatwienia sprawozdanie Wydziału krajowego z d. 20. bm. L. 19.756 konstatuje, że gdy uchwałą z d. 30. grudnia 1899 udzielone Wydziałowi krajowemu upoważnienie do czynienia wydatków i pobierania dodatków do podatków z dniem 31. bm. gaśnie, zachodzi potrzeba uchwalenia dalszego prowizoryum a to na okres czasu dwóch miesięcy.

Wydział krajowy uprasza zatem Wys. Izbę o uchwalenie prowizoryum budżetowego na czas od 1. kwietnia do 31. maja rb. a mianowicie do upoważnienia do pobierania dodatków do podatków w tej samej wysokości, która jest przyjęta w uchwale sejmowej z 30. grudnia. z r., czyli w wysokości przyjętej w zeszłorocznym budżecie 60% względnie 66% z opustem dla WKs. Krakowskiego w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. lutego 1894 wynoszącym 11%.

Gdy dotyczące wnioski Wydziału krajowego zgodne są z uchwałą o prowizoryum budżetowem z 30. grudnia 1899, a według wszelkiego prawdopodobieństwa dopiero w maju rb. będzie mogła nastąpić sankcja uchwa-

ły finansowej odnośnie do budżetu na rok 1900, który komisya budżetowa Wys. Sejmowi przedłożyć ma — przeto żądanie o uchwalenie dwumiesięcznego prowizoryum jest uzasadnione, a komisya budżetowa przedstawia Wysokiej Izbie wnioski zgodne z propozycją Wydziału krajowego.

Zarazem jednak sprawozdanie Wydziału kraj. podaje do wiadomości Sejmu, że uchwałą z 30. grudnia z. r. o prowizoryum budżetowym na okres trzechmiesięczny nie została sankcyonowana, gdyż zdaniem c. k. Rządu, wyrażonem w odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 26. stycznia rb., patent cesarski zwołujący Sejm na dzień 29. grudnia z. r. zawiera już upoważnienie do prowizorycznego przypisania i poboru dodatków do podatków w wysokości uchwalonej na r. 1899.

Zdanie to jest mylne, a ck. Ministerstwo spraw wewn. zamiast szukać w patencie cesarskim z 19. grudnia z. r. zwołującym sesję sejmową, upoważnienia do dalszego poboru dodatków do podatków na potrzeby krajowe, o czym ów patent wcale nie wspomina powinno było raczej mieć na oku wyraźny i żadnej wątpliwości nie dopuszczający przepis §. 22. statutu krajowego, który orzeka, że uchwała sejmowa o pobieraniu dodatków do bezpośrednich podatków rządowych, jeżeli te dodatki wynosić mają więcej niż 100/5 jest prawomocną dopiero po uzyskaniu najwyższej sankcyi.

Należy zatem zdaniem komisji budżetowej uchwalając prowizoryum na dalsze dwa miesiące, wezwać zarazem ck. Rząd, aby tak uchwałę sejmową z 30. grudnia 1899 względem trzechmiesięcznego prowizoryum budżetowego jak i uchwałę o dalszem dwumiesięcznem prowizoryum przedłożył bezzwłocznie do Najwyższego zatwierdzenia w myśl postanowień §. 22 statutu krajowego a przez wyjednanie sankcyi monarszej dla tych uchwał sejmowych położył kres nielegalnemu stanowi rzeczy, jaki w obec nieuzyskanej dotychczas sankcyi dla prowizoryum z 30. grudnia z. r. uchwalonego, istnieje od dnia 1. stycznia br. do chwili obecnej.

Komisya budżetowa wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1900 na podstawie budżetu na rok 1899 uchwalonego a to w czasie od 1. kwietnia do 31. maja 1900 r.,

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich w czasie od 1. kwietnia do 31. maja 1900 a mianowicie:

a) dodatku do podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 50/0 podatku od domów od podatku domowo-czynszowego uwolnionych w wysokości 60 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należitości podatkowej, dodatek ten jednak w mieście Krakowie tudzież powiatach krakowskim i chrzanowskim tylko w wysokości 49 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym być ma;

b) dodatku do wszelkich państwowych podatków osobistych zaprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Nr. 220 Dz. p. z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należitości podatkowej, w mieście Krakowie jednak tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim dodatek ten tylko w wysokości 55 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym będzie.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Upraszam p. Sprawozdawcę o odczytanie punktu 1.

Sprawozdawca p. dr. **Skałkowski** (czyta):

Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1900 na podstawie budżetu na rok 1899 uchwalonego a to w czasie od 1. kwietnia do do 31. maja 1900.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1. komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) punkt 1. jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie punktu 2.

Sprawozdawca p. dr. **Skałkowski** (czyta):

Sejm upoważnia Wydział krajowy do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich w czasie od 1. kwietnia do 31. maja 1900 a mianowicie: a) dodatku do podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 50/0 podatku od domów od podatku domowo-czynszowego uwolnionych w wysokości 60 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należitości podatkowej: dodatek ten jednak w mieście Krakowie tudzież powiatach krakowskim i chrzanowskim tylko w wysokości 49 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym być ma,

b) dodatków do wszelkich państwowych podatków osobistych zaprowadzonych ustawą

z 25 października 1896 Nr. 220. Dz. pp. z wyjątkiem podatku osobisto - dochodowego w wysokości 66 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do pobory należytości podatkowej w mieście Krakowie jednak, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim dodatek ten tylko w wysokości 55 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym będzie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 2 zechce rękę podnieść. (Większość.) Punkt 2 jest przyjęty. Proszę o odczytanie punktu 3.

Sprawozdawca. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

W myśl poprzedniej uchwały mamy jeszcze uzupełnić wybór członków do komisji. I tak: jednego do komisji gospodarstwa krajowego, jednego do Kom. administracyjnej, jednego do kolejowej. — Do skrutynium zapraszam pp. Teodorowicza, Tyszkowskiego, Wójcika. Proszę panów oddać równocześnie kartki na wybór do tych 3 komisji.

(Głosy: A do podatkowej?)

Bardzo chętniebym uczynił żądaniu zażość, jednak co do komisji podatkowej niema uchwały Izby.

Proszę o podanie rezultatu z wyboru trzech członków komisji dyscyplinarnej z całego Sejmu.

P. Scypio. Oddano głosów 87. Absolutna większość 44. P. Borkowski otrzymał 52 gł., Karatnicki 85 gł., Stadnicki 86 gł. Ci pp. zatem zostali wybrani.

Marszałek. Mam nadzieję, że na tem się skończy czynność tej komisji. (Wesołość.)

Zanim nastąpi ogłoszenie rezultatu skrutynium, z wyboru członka do komisji gospodarstwa krajowego, kolejowej i administracyjnej proszę p. sekretarzy o odczytanie wniosku i interpelacji.

P. Stanisław Niezabitowski (czyta).

Interpelacja.

Znaną jest powszechnie głośna sprawa rewizji, przedsięwziętej w klasztorze żeńskim w Kętach, powiatu Białskiego, przez organ policyjny miejski w asystencji żandarma i izraelity Aratena celem wyhodycia wrzekomo przechowanej tamże tegoż córki, która pragnęła przejść na wiarę katolicką. Rewizja przedsię-

wzięta nielegalnie, wbrew przepisom ustawy zasadniczej, musiała tem większe wśród katolickiej ludności wywołać wzburzenie, jak skoro nietylko miejski inspektor policyjny i żandarm, ale nawet starozakonny Araten przekroczyli progi klauzury i wszystkie cele zakonnice przeszukali jak najściślej, przytem Araten miał jeszcze złożyć instytutom klasztornym.

Sprawa ta była powodem interpelacji, wniesionych tak w Izbie deputowanych, jakoteż w Izbie Panów Rady państwa, na które jednak żadnej dotąd nie udzielono odpowiedzi. A ponieważ sprawa ta przedewszystkiem dotyczy naszego kraju, przeto niżej podpisani zapytują J. E. p. Namiestnika:

Czy c. k. Rząd zajął się dokładnem badaniem tej sprawy i czy osoby, które w tym przypadku władzy swojej nadużyły, pociągnięte zostały, względnie pociągnięte będą do surowej odpowiedzialności?

Interpelant

Zoll w. r.

† Pelczar, † Isakowicz, Czechowicz, Szeptycki, Cieński, Kramarczyk, Gniewosz, Vivien, Abrahamowicz, Jaworski, Potoczek, Cielecki, Koziebrodzki, A. Potocki, Paszkowski, Scypio, Sękowski, Stan. Jędrzejowicz, Wodzicki, W. Dzieduszycki, Zaleski, Chamiec, Kozłowski, St. Niezabitowski, J. Michałowski, Jędrzejowicz A., A. Skrzyński, Górski, K. Badeni, Hupka, Abraham, Korytowski, R. Potocki, Dąbski, Urbański, K. Dzieduszycki, St. Stadnicki, W. Niezabitowski, Dr. Bernadzikowski, Bojko, Średniawski, Bielański, Wójcik, Kostheim, Krasicki J., Skałkowski, Tyszkowski, Gołuchowski, Jabłoński, Wiśniewski, E. Michałowski, Schnell, Białoskórski, Kl. Dzieduszycki, Sala, Wachnianin, Hamorak, Kulczycki, Karatnicki, dr. Sawczak, Witosławski, Kraiński, Romer, Dworski, Stecki, T. Merunowicz, Styła, dr. Bednarski, Czaykowski, Teodorowicz, Borkowski, J. Puzyna, Onyszkiewicz, Lubomirski, Korytowski, Krzysztofowicz, Osuchowski, Binder, Starzyński, Rozwadowski.

Marszałek. Interpelację tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta).

Wniosek.

Zważywszy, że częste nawiedzanie naszego kraju kłeskami pożarów rujnuje materialnie ludność przeważnie wiejską i małomiejską w sposób zastraszający i podkopuje rok rocznie tysiące egzystencji, przyprawiając je o kij. żebraczy,

zważywszy, że cała ludność naszego kraju domaga się bezskutecznie od lat sze-

regu zaradzenia złemu przez zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego,

zważywszy, że prawie wszystkie Sejmy krajów w Radzie państwa reprezentowanych, a przede wszystkim Sejm galicyjski — zgodnie z życzeniem 7 milionowej ludności — w licznych uchwałach i rezolucjach do Rządu kategorycznie się oświadczył za wprowadzeniem powszechnego obowiązku ubezpieczenia się od ognia,

zważywszy wreszcie, że brak inicjatywy i zajęcia zadeklarowanego stanowiska przez c. k. Rząd wobec powszechnie odczutej potrzeby radykalnych reform w kierunku złagodzenia klęsk przez pożary wyrządzanych — stanowi główną i jedyną niemal przeszkodę w rozwiązaniu tej tak ważnej i piekającej sprawy dla naszego kraju:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się jak najusilniej Wysoki c. k. Rząd, aby tak w interesie ludności samej, jak i w interesie Państwa przystąpił co rychlej do wydania stosownych postanowień, umożliwiających zaprowadzenie w Galicyi przymusu asekuracyjnego, oraz określił dokładnie swoje stanowisko na tę sprawę wobec tylekrotnie podejmowanych uchwał przez Sejm galicyjski.

Lwów, dnia 28. marca 1900.

Dr. Bernadzikowski.
Wnioskodawca.

Kramarczyk, Szwed, Warzecha, Potoczek, Data, Milan, Nowakowski, Bednarski, Soleski, Średniawski, Styła, Bojko, Weigel, Wójcik, Dworski, Winniczuk, Ostapczuk, Wiśniewski, Vayhinger.

Marszałek. Wniosek ten umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta).

Interpelacya

do c. k. komisarza rządowego.

Są spekulanci, co zakupują dobra, a pieniędzy nie mają, dobra obdłużone parcelują między chłopów, nic o tem chłopom nie mówiąc, tylko pieniądze do kieszeni chowają, a między chłopami płacz i lament, gdy Bank długi każe płacić.

Doszły do nas skargi z parafii Radłowskiej i Wierchosławskiej na taką gospodarke p. dr. Straszewskiego. Byli ci ludzie u adwokata, to im oświadczył, że sprawa się nie nadaje do procesu cywilnego, ale do Prokuratorji.

Czy Wysokiemu Rządowi wiadome są te i im podobne wypadki i czy Prokuratorja już wzięła w opiekę te i tym podobne spekulacye,

oraz czy Wysoki Rząd zamierza również w tym kierunku otoczyć opieką ludność pracującą przed niegodziwym wyzyskiem?

Lwów, dnia 28. marca 1900.

Interpelant
St. Potoczek w. r.

Hamorak, Styła, Klemensiewicz, Niebyłowiec, Krempa, Data, Kramarczyk, Szwed, Ostapczuk, Bojko, Wójcik, Średniawski, Winniczuk, Nowakowski, Warzecha.

Marszałek. Interpelacyę tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu. Proszę o odczytanie dalszych interpelacyj.

Sekretarz p. Andrzej hr. Potocki (czyta):

Interpelacya

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

Ubolewania godnym jest położenie żołnierzy odchodzących na urlop po odbytej trzechletniej służbie wojskowej, którzy nie mając własnego lepszego ubrania, powracają od wojska boso — w tak lichej i poszarpanej odzieży, że aż litość bierze — patrząc na to, że za jego trzechletnią dla dobra kraju i państwa pełnioną pracę, nie dano mu nawet starej odzieży lub podartego obuwia, aby w razie zimna, bez narażenia własnego zdrowia do rodzinnego miejsca lub swego zajęcia powrócić mógł.

Zważywszy jednak, że niektórzy żołnierze wstępując do wojska nie mają nawet takiego ubrania, aby po ukończonej służbie użyć go do dalszej przedziewy; inni zaś złożony swą odzież w magazynach wojskowych przez przeciąg trzechletniej służby wojskowej z powodu zawilgotnienia i innych przyczyn ulegają zepsuciu.

Zważywszy dalej, że żołnierze odchodzący od wojska dla braku odpowiedniej przyodziewy, traktowani są nie po ludzku i narażeni na różne choroby pochodzące z zaziębienia, dlatego podpisani zapytują:

Czyli Wysoki Rząd będzie łaskaw żołnierzom odchodzącym ze służby preencyjnej dać przynajmniej starszy wojskowy ubiór i obuwie, lub jaki pieniężny zasilek na zakupno choćby uboższej zwykłej przyodziewy?

Lwów, dnia 28. marca 1900.

Interpelant
Szwed

Milan, Nowakowski, Warzecha, Ostapczuk, Styła, Stojalowski, Potoczek, Data, Krempa, Wójcik, Dr. Bernadzikowski, Średniawski, Winniczuk, Bojko, Niebyłowiec.

Marszałek. Interpelacyę tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Andrzej hr. **Potocki** (czyta) :

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego.

W końcu lipca 1899 wniosły gminy Wi-niary, Kunice, Rudnik, Poznachowice górne i Czesław z powiatu Wielickiego rekursy do Wydziału krajowego przeciw zarządzeniom Wielickiego Wydziału powiatowego, który wbrew brzmieniu ustawy gminnej naruszał atrybucyę Rad i Zwierzchności gminnych, przez to, że polecił lustratorowi swemu Czerneckiemu wymuszać na Radach gminnych uchwały za zaprowadzeniem pisarzy gminnych okręgowych. Mimo, że gmina Kunice pisała urgens do Wydziału krajowego, co się dzieje z jej rekuresem przeciw tym zarządzeniom Wydziału powiatowego, dotychczas jednak nie ma żadnej odpowiedzi.

Wobec tego stanu rzeczy, że nielegalnie postępuje Wydział pow. Wielicki, zapytujemy Wys Wydział krajowy czy, co i jak zarządził, aby się w wyż wspomnianym powiecie nadużycia nadal tego rodzaju nie powtarzały i kiedy ostatecznie załatwi rekursa wspomnianym gminom.

Lwów, 28. marca 1900.

Fr. Wójcik
Interpelujący

Szwed, Styła, Bernadzikowski, Milan, Wazrecha, Nowakowski, Data, Ostapczuk, Bojko, Winniczuk, Średniawski, Potoczek, Niebitywiec, Kulczycki.

Marszałek. Interpelacyę tę odstąpię Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. Andrzej hr. **Potocki** (czyta) :

Interpelacya

do Jego Ekscelencyi Pana Marszałka krajowego.

Zamknięcie Politechniki lwowskiej dokonane nieuzasadnioną uchwałą grona profesorskiego, a zamienione później przez ministerstwo wyznań i oświaty w czasowe zawieszenie wykładów, wciąż jeszcze przejmuje najszersze sfery lundności troską o los tej jedynej w kraju naszym instytucyi i o los młodzieży, która dała się unieść pierwszemu szlachetnemu porywowi oburzenia i zaproteutowała przeciw postępowaniu profesora nadużywającego swego znaczenia u społeczeństwa dla celów partyjnych.

Cała ta sprawa już od samego początku na zupełnie błędną drogę skierowana, tem większe wzbudza obawy, ile że nie pozwolono nawet młodzieży na odbycie jawnego wiecu akademickiego, gdzieby ona zastanowić się mogła nad sposobem dalszego postępowania i powziąć uchwały, któreby prawnie obowiązywały wszystkich techników.

Tymczasem zamiast takiego pozwolenia na wiec, domaga się J. E. Namiesnik, na którego prawem kaduka przeszła dziś cała władza nad politechniką, od młodzieży, aby zaręczyła za spokój, a wtedy dopiero wykłady na nowo otwarte zostaną.

Poufne jednak zgromadzenie młodzieży, wychodząc ze słusznej zasady, że nie może ręczyć za wszystkich swoich kolegów i imieniem wszystkich dawać jakiegokolwiek zapewnienia, skonstatowało już od dawna panujący spokój na politechnice, który i nadal prawdopodobnie zakłóconym nie będzie i na tej podstawie prosiło o polecenie rozpoczęcia wykładów. Dotychczas nie ma ostatecznej decyzyi w tej sprawie pomimo tego, że tak w interesie samej władzy, której powaga wobec jej niezdecydowanego i niejasnego stanowiska w całej tej sprawie mocno nadwreżoną została, jakoteż i młodzieży, dla której każdy dzień zwłaszcza wobec kończącego się semestru wielkie przynosi szkody — leży jak najspieszniejsze jej załatwienie.

Równocześnie jednak wobec tej chwiejności zapatrywań, komu właściwie przysługuje jurysdykcyja nad politechniką, przypomnieć się godzi, że podczas gdy wszystkie inne Sejmy krajów koronnych, sprawę ustawodawstwa politechnicznego przelały na Radę państwa, jeden tylko jedyny Sejm galicyjski nie wyrzekł się swego prawa i w roku 1894 w lutym uchwalił statut organizacyjny lwowskiej politechniki, który w czerwcu tegoż roku uzyskał sankcyę cesarską.

Z tego wynika, że i Sejm galicyjski w sprawie tej może i powinien zabrać głos i domagać się jak najszybszego dla młodzieży najpomyślniejszego załatwienia sprawy i powrotu do normalnych stosunków.

Zważywszy więc wszystkie powyżz prowadzone okoliczności,

zważywszy nadto, że wobec przelania władzy nad Politechniką przez Wys. Ministerstwo wyznań i oświaty w ręce Namiestnictwa, tem bardziej ingerencya Sejmu w tej sprawie jest uzasadniona, podpisani zapytują Jego Ekscelencyę Pana Marszałka krajowego :

Co zamierza uczynić, aby wykłady na technice jak najprędzej mogły być rozpoczęte i aby normalne stosunki na politechnice znów zapanować mogły. Wreszcie zapytują podpisani, czy i co uczynił Jego Ekscelencya Pan Marszałek, ażeby prawo Sejmu galicyjskiego do lwowskiej Politechniki należycie zaimplementować.

Lwów, 28. marca 1900.

Interpelujący
Jakób Bojko.

Krempa, Potoczek, Ostapczuk, Winniczuk, Wójcik, Nowakowski, Dr. Bernadzikowski,

Warzecha, Data, Szwed, Hamorek, Milan,
Niebyłowiec, Średniawski, Styła.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Interpelacya

pośła Abrahamowicza i towarzyszy do Jaśnie
Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

Sprawa otwarcia nowych źródeł dochodu
Reprezentacyom krajowym od szeregu lat
stoi na porządku dziennym pierwszorzędnym
zadań, czynności i starań Sejmów krajowych.

Wielkie i doniosłe zadania przekazane
do spełnienia życiu państwowym Sejmom
krajowym, przy jednoczesnem ograniczeniu
tychże do dochodów płynących wyłącznie
z dodatków krajowych do bezpośrednich po-
datków państwowych, względnie samoistnych
opłat spożywczych, z normalnym rozwojem
szkolnictwa ludowego, krajowej akcji zdro-
wotnej, rozrostu zakładów humanitarnych,
i koniecznej w własnym zakresie działalności
na polu ekonomicznem, doprowadziły i do-
prowadzić musiały budżety krajowe do stanu
finansowego, którego sanacya dziś jest już
wprost obowiązkiem świadomego odpowie-
dzialności i zadań swych Rządu państwowego.
Jakoż po zajmowaniu przez długie lata
wręcz odmownego stanowiska co do poprawy
stanu funduszków krajowych, uznał wreszcie
c. k. Rząd za obowiązek swój w Expose do
preliminarza budżetu państwowego na rok
bieżący złożyć w Radzie państwa w dniu 18.
listop. 1899 oświadczenie, iż zamierza przyjąć
w pomoc istotnym potrzebom finansowym
Sejmów krajowych przez przypuszczenie tych-
że do udziału w dochodach z pewnej kate-
gorii opłat spożywczych w szczególności
opłat konsumcyjnych od wódki.

Równobrzmiące oświadczenie w formie
jednak bardziej konkretnej, zawarte jest
w mowie programowej, wygłoszonej przez
dzisiejszego Ministra prezydenta, w Izbie de-
putowanych Rady państwa w dniu 22. lu-
tego r. b.

Na podstawie tuż co przytoczonych zło-
zonych deklaracyi, przeświadczeni o najle-
pszych intencjach c. k. Rządu przyjscia
w pomoc niezbędnym potrzebom budżetów
krajowych.

Zważywszy, iż pomoc ta musi być szyb-
ką i doraźną, bez narażenia kraju i jego lu-
dności na szkody wynikłe z stagnacyi w go-
spodarstwie krajowem pod względem cywili-
zacyjnym i ekonomicznym;

zważywszy następnie, że wszelkie dalsze
podnoszenie dodatków krajowych do stałych
podatków państwowych, z góry jako niedo-
puszczalne uważane być musi, przez wzgląd
nie tylko na ich dotychczasową nadmierną
wysokość lecz przede wszystkim na coraz
wzrastające podatki gminne i powiatowe,

które znajdują w tych dodatkach niemal wy-
łączne swe pokrycie; — podpisani mają za-
szczyt zapytać Jaśnie Wielmożnego Komisa-
rza Rządowego, kiedy w myśl przytoczonych
deklaracyi przedłoży c. k. Rząd Sejmowi kra-
jdwemu projekt do ustawy krajowej, wpro-
wadzającej dodatki krajowe do państwowego
podatku konsumcyjnego od wódki względnie
i piwa, których pobór przez organa rządowe
odbywałby się jednocześnie z poborem opłat
państwowych.

Lwów, dnia 27. marca 1900.

Interpelant

Dawid Abrahamowicz.

A. Jaworski, Nowakowski, Czartoryski, Wei-
gel, Bednarski, K. Dzieduszycki, Urbański,
Jahl, Klemensiewicz, Krasicki, Jabłonowski,
A. Jędrzejowicz, Sekowski, Dzieduszycki, A.
Skrzyński, St. Jędrzejowicz, Zoll, Rotter,
Hupka, Bojko, Potoczek, Dr. Bernadzikowski,
Średniawski, Merunowicz.

Marszałek. Interpelacye te odstąpię p.
Komisarzowi Rządowemu.

Interpelacya

pośła Krempy i Tow. do JWgo Pana Komi-
sarza rządowego.

Już to w naszym kraju dają się od-
czuwać nadużycia władz na każdym kroku.

W miasteczku powiatowem Ropczycach
znajduje się dzierżawca propinacyjny Baruch
Löw, który oprócz tego posiadał, jak też
i posiada kolekturę loteryjną berneńską
i lwowską.

Kolektańci powinni prowadzić życie
nienaganne, czem jednak Baruch Löw po-
szczyć się nie może, gdyż wskutek oszu-
stwa, którego się dopuszczał ze stawkami
i pieniędzmi loteryjnymi został w dniu 8.
lipca 1899; do l. 325/87 za występki z §. 460
i 461. na sześć tygodni aresztu skazany,
którą to karę odsiedział, za to powinna mu
być kolektura odebrana. Pozornie tak się
stało. Odebrano Baruchowi, ale oddano
znów żonie jego, która razem z mężem do-
puściła się owego oszustwa manipulując
wspólnie. Baruch Löw jako taki pod firmą
żony prowadzi interes loteryjny, a nie jego
żona, lubo przeciw niemu i jego żonie prze-
mawia oszustwo;

Z przytoczonego faktu okazuje się albo
łatwowierność Dyrekcyi Skarbu albo uzasa-
dnione nadużycie władzy;

Zważywszy, że postępowanie takie pod-
kopuje zaufanie ludu do władzy a mieści
w sobie nadużycie władzy urzędowej przez
podeptanie obowiązków ustaw i przepisów;

Zapytujemy Jaśnie Wielm. Pana Komi-
sarza Rządowego, czy prowadzenie kolektu-
ry odebranej Löwowi Baruchowi za występki

z §. 460 i 461. karanemu, przez żonę tegoż Barucha, da się pogodzić z przepisami ustawy i co w tym wypadku uczynić zamyśla by postępek Dyrekcyi skarbu naprawić w ten sposób, aby kolektura w inne ręce katolickie się dostała.

Lwów dnia 28. marca 1900.

Interpelant

Franciszek Krempa w. r.

Kramarczyk, Wójcik, Milan, Średniawski, Szwed, Bernadzikowski, Styła, Potoczek, Data, Warzecha, Ostapczuk, Nowakowski, Niebyłowicz, Winniczuk, Bojko.

Marszałek. Interpelację tę odstąpię p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański (czyta)

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego.

W roku 1896. podpisany wniósł wniosek do Wysokiego Sejmu o zaprowadzenie w Galicyi „Giełdy pracy“ na wzór luksemburski, który przekazany został Wydziałowi krajowemu do zbadania.

W roku 1898. został ten wniosek wznowiony przy dołączeniu gotowego projektu ustawy. Wysoki Sejm w dniu 29. stycznia uchwalił: Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawę pośrednictwa pracy zbadał w kierunku wskazanym (w sprawozdaniu komisyjnym) i zdał sprawę na jednej z najbliższych sesyj.

Owczesny Radca Wydziału krajowego p. Romanowicz przy dyskusji omówił tę sprawę szeroko i w końcu oświadczył, że ta sprawa Wydziałowi krajowemu wydaje się bardzo ważna i piekąca i że Wydział krajowy będzie się starał jak tylko będzie można a nawet w najbliższej sesyj przedłożyć Wysokiej Izbie pozytywne wnioski.

Pomimo takiego zobowiązania Wydział krajowy nie dotrzymał przyrzeczenia i dotąd nie przedłożył żadnych wniosków chociaż już 2 lata upłynęło od ostatniej uchwały Sejmu.

Zważywszy, że wskutek braku wszelkiej organizacji w celu pośrednictwa pracy ze strony kraju, ludność jest wyzyskiwana przez pośredników różnego rodzaju.

Zważywszy, że z tego powodu ludzie niektórych okolic idą za zarobkiem do Węgier i Niemiec, a w Galicyi brak często robotników a natomiast trafiają się okolice, gdzie ludność pod względem płacy w potworny sposób jest wyzyskiwana, — jak np. opisano w gazetach, że w powiecie Borszczowskim ludność w pewnej okolicy urządziła znowę aby nie iść na zarobek za 12 ct. dziennie. Następnie zgodzili się robić za 18. ct. dziennie pod warunkiem, że właściciel majątku zapewni im tę zapłatę na piśmie,

ten jednak odmówił i dla tego znowa ma trwać dalej:

Takie stosunki są hańbą dla naszego kraju i należy im kres położyć zaprowadzeniem krajowego pośrednictwa pracy.

Zapytują przeto podpisani:

I. Co Wysoki Wydział krajowy zrobił w sprawie pośrednictwa pracy, poruczonej Mu przez Sejm?

II: Kiedy przedłoży Sejmowi odpowiednie wnioski?

Lwów, dnia 28. marca 1900.

Interpelant

A. Średniawski.

Hamorak, Milan, Kramarczyk, Szwed, Data, Warzecha, Styła, Dr. Bernadzikowski, Dr. Bednarski, Bojko, Krempa, Ostapczuk, Wójcik, Nowakowski, Potoczek, Rotter.

Marszałek. Interpelację tę odstąpię Wydziałowi krajowemu.

Interpelacyja

p. Ostapczuka i towarzyszy do Wysoko poważanego pana Komisarza Prawytelstwennoho.

Hromada Nowe seło powita Zbaraż wnesła buła mynuwszoho roku do c. k. Rady szkolnoji krajewojoj prośbu o zreorganizowanie narodnoji odnoklasowojoj szkoły na dwuklasowu w Nowim seli z przyczyny, szczo do sej szkoły uczaszczaje ponad sto uczenykiw. Rada szkolna reskryptom z 14. Hrudnia 1899. cz. 31.669 jak ./. widmowyla prośbi z przyczyny małoji frekwencyji ditej. Przyczyna zapodana w reskrypti ne je z prawdoju zhidna bo Rada szkolna okružna w Zbaraży skonstatuwała, szczo dijsno chodyt do szkoły 120 uczenykiw, a predkładajuczy prośbu hromady, uznala potrebu druhoi syły uczytelskojoj po mysly 4. artykułu zakona z 2. Lutoho 1885 roku.

Hromadjane Nowoho seła bolijut nad tym, szczo c. k. włast' szkolna, widmawljuczy prośbi, przyczynu widmowy sfingowała, aby proświtu spyniaty. Sumno duże, szczo włast' szkolna aż takoho sredstwa, jak nawedene, sia chapaje protyw woli ludu, toże zwołył c. k. Komisar prawytelstwennoj poja-snyty:

1. dla czoho Rada szkolna krajewa jako przyczynu widmowy prośbi zapodała mału frekwencyju, koły dijsno chodyt do szkoły 120 ditej?

2. Czy przyczyna widmowy ne leżył skorsze w tim fakti, szczo w szkoli w Nowim seli je wykładowym jazykom „jazyk ruskij“. — otże szczo dla Rusyniw ne treba proświty?

Lwiv dnia 28. Marta 1900.

Interpelant:

Dmytro Ostapczuk.

J. Bojko, Wójcik, Wynnyczuk, Nowakowskyj, Krempa, Kramarczyk, Potoczek, Hamorak, Sredniawski, Warzecha, Data, W. Szwed, Sawczak, Nebyłowec, Ochrymowycz, Kulczyckij, Stojałowskyj, Styła.

Interpelacyja

posła Wynnyczuka i towarzysziw do Wysokoho c. k. Prawytelstwa o pozwolenie pobyraty syrowyciu dla rohatoji chudoby.

Wysokyj Sojm krajowyj uchwaływ dnia 14. Lutoho 1898 r. i pryporuczyw Wysokomu Prawytelstwu, szczyby proshenje hospodariw selskich, posidajuczych rohatu chudoby o bezpłatnyj pobir syrowyci z żup silnych z możliwym traktowaniem uwzhladnyty.

Czoho Wysokie c. k. Prawytelstwo ne tilko szczy do nynisznoho dnia prošy ne uwzhladnyło, i pobyraty syrowyci ne pozwołyło, ale jeszcze i tym hromadam, kotri w roci 1898 pobyraty ot jak Radcza, Tyśmennyčany, Bodnariw, Majdan, Wysoczanka, Czerniw i ynszi w powiti Stanislawiwskim pobyraty zakazało, a tym samym dla hospodariw selskich zrobyło duże wełyku krywdu, bo wmisto stan hospodarskyj polipszyty, kotryj jest tak straszenny obťaženyj dowhamy, kotryj nijak ne wydobude sia niby poprawow rohatoji chudoby bo zbiza na tilko ne maje, szczyby z rodynuju mih wyżywyty sia, a chudoba wid kwasnoji i nědžorowoji paszi marnije, narezsti i hyne, a nema szczy prodaty ne tilko na zaspokojenie dowhu, ale podatok nema czym zapłatyty.

Z toji przyczyny pidpysani zapytujut, czy jak i koły Wysokie c. k. Prawytelstwo w tij sprawi zadumuje postupyty, szczyby hospodarjam selskim, posidajuczym rohatu chudoby, wilno pobyraty bezpłatno syrowyciu, ne tilko tym hospodarjam, kotri zameszkujut w hromadach susidnych, położonych blyzko żup silnych, ale i tym, kotri sut' widdałeni wid żup silnych do 30 kilometriw dorohy, w ciły poprawy paszi dla chudoby, a tym samym przyczynyloby sia chotiaj w malij czasty dla pidnesenia chowu rohatoji chudoby.

Lwiv dnia 28. Marta 1900.

Interpelant:

Łazar Wynnyczuk w. r. Ostapczuk, Nowakowskyj, Średniawski, Dr. Bernadzikowski, Potoczek, Barwiński, Krempa, Nebyłowec, Ochrymowycz, Kramarczyk, Data, W. Szwed, Bojko, Warzecha, Hamorak, G. Milan.

Interpelacyja

posła Nowakowskoho i towarisziw do pana komisarja prawytelstwennoho w sprawi postupowania c. k. Starostwa w Peremyszly suproty nelegalnostej i nadużyty wijta Glišskoho w Wyszatyczach Peremyskoho powita.

Pidpysani majut czest' zapytaty pana komisarja prawytelstwennoho jako Reprezentanta krajewoji władsty politycznoji:

1. Czy widomo Wysokomu c. k. Prawytelstwu, szczy ck. Starostwo Peremyskie sprotywyło sia suspendowaniu Glišskoho z Urjadu naczalnyka hromadskoho w Wyszatyczach, chocia delegat Wydiłu krajewoho p. Lewartowskyj po perewedeniu lustracyi knyby i rachunkiw hromadskych wykazaw, szczy Glišskyj razom z ciloju teperisznuju Radoju urjaduje nelegalno i dopustyw sia ciloju rjadu nadużyty i złoczyniw na szkodę hromady?

2. Czy widomo Wysokomu ck. Prawytelstwu, szczy koły dnia 11. i 12. Hrudnia 1899 r. widbuly sia w Wyszatyczach wybory do Rady hromadskoji i wypaly na nekoryst' Glišskoho, sami organy ck. Starostwa Peremyskoho doradzowały Glišskomu wnesty protest protyw tych wyboriw, szczy piśła wnesenia ck. Starostwo szczy dwa razy zwertało Glišskomu toj protest dla porobłenia w nim poprawok widpowidno do oderžanoji zistorony ck. Starostwa instrukcyji i zanedbanien zakonno prypysanoho terminu? Na osnovi seho protestu Glišskyj i stara Rada urjaduje dali wże dewiatyj rik, przyczim Glišskyj chwałyt sia protykecyjeju ck. Starostwa i tiszyt sia pownoju bezkarnosteju za swoji złoczyny.

3. Czy widomo ck. Prawytelstwu, szczy pro spronewirenia Glišskoho z podatkowych hroszej, kotri lustracyja delegata Wydiłu krajewoho wykazała w kwoti 1800 zł. wnesene buło szczy 19 lutoho donesenie karne do ck. Prokuratoryji w Peremyszly, pidpysane dwoma hospodarjami z Wyszatycz, odnak ck. Prokuratoryja niczohosińko ne zrobyła w tij sprawi, nikoho z poklykanych w doneseniu świdkiw ani samych donosyteliw ne perysłuchano, zahałom slidstwa karnoho ne wytoczono?

4. Koły se wse widomo Wysokomu ck. Prawytelstwu, to pidpysani majut czest' dodatkowo zapytaty ck. komisarja prawytelstwennoho, jaki władstwy zakony obowiazujut w Peremyskim powiti?

Lwiv dnia 28. marta 1900.

Interpelujuczij:

St. Nowakowskyj w r.

Wynnyczuk, Ostapczuk, dr. Bernadzikowski, Bojko, Wójcik, Średniawski, Hupka, Potoczek, Kulczyckij, Warzecha, W. Szwed, Stojałowskyj, Barwiński, Hamorak, Rotter, Nebyłowec.

Marszałek. Interpelacye te odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Karatnicki (czyta):

Interpylacya

posła Stefana Nowakowskoho i tow. do Ekscelencyi Pana Marszałka Wydiłu krajewoho w sprawie malwersacyj wjta Glińskoho w Wy-szatyczach powita Peremyskoho.

W dniach 12. do 16. lutoho 1900 r. pereprowadżowaw delegat Wydiłu krajewoho p. Lewartowskyj lustracyju knyh hromadzkich i rachunki w Wyszatyczach. Pidpisanym widomo, szczo p. delegat najszow wsi rachunki w najbilszim neporiadku, kwitiw na wydatky nema, dekotri pozycyji neprawdywi, wsiakii brosi braw wjtu u swoju kadszeniu, słowom dopuskaw sia wsilakych nadużyty szczo stwerdżeno ziznaniam świdkiw.

Na konec dijszow p. delegat do widkrytia malwersacyi w podatku pasowskowim do kotroji przyzaw sia sam Glińskyj, przyzajuczcy, szczo wziaw na szkodę hromady i obernuw na swoji wydatki 1.100 z. Z obrachunki p. delegata wychodyt odnak, szczo spronewirena kwota wynosyt ne 1.100 zł., a 1800 zł.

P. delegat skoustatuwaw narezsti nelegalnist składu ciłoji Rady hromadskoji, kotra razom z Glińskym uriaduje uże 9 lit, przyczim zamist wyboriw dopownuje sia tak, szczo zamist ustupajuczycz radnych wjtu bere sobi do Rady perszoho lipszoho z seła, chto tilko bezohladno ide pe joho woły.

Pro wsi ti bolijuczii nelegalnocy i nadużytia spysaw delegat wydiłu krajewoho objemyste sprawozdanie, kotre maw predložyty jeho Ekscelencyji Panu Marszałkowcy, wzhladno Wydiłu krajewomu. Tymczasom mynuw uże misiać, wjtu Glińskyj urjaduje dosy, dilauczcy dali na szkodę hromady, a zi storony Wydiłu ne zarjadżeno niczoho. Suproty toho zapytajut pidpisani Ekscelencyju Pana Marszałka krajewoho jako Reprezentanta Wydiłu krajewoho: Czy widomyj jest sej nelegalnyj i oplakanyj stan hromadskoji autonomiji

w seli Wyszatyczach i czym majut pidpysani tołkuwaty sobi newyjasnenu pobłażywist' najwysszocij autonomicznoji władsty suprotyw nelegalnoji i poprostu złodijskocij gospodarky wjta Glińskoho w tim seli?

Lwiw, 28. marta 1900.

Interpelant

St. Nowakowskyj w. r.

Wynnyczuk, Ostapczuk, Dr. Bernadzikowski, Bojko, Wójcik, Średniawski, Hupka, Potoczek, Warzecha, W. Szwed, Stojalowskyj, Barwińskyj, Hamorak, Rotter, Nebyłowec.

Marszałek. Interpelacyę tę odstąpię Wydziałowi krajewemu.

Marszałek. Dla ogłoszenia rezultatu wyborów uzupełniających do komisji kolejowej, administracyjnej i gospodarstwa krajowego głos ma p. Theodorowicz.

P. Theodorowicz. Głosowało posłów 87. absolutna większość 44. Do komisji kolejowej został wybrany p. Okuniewski, który otrzymał głosów 87. do k. administracyjnej p. Jędrzejowicz Adam 87 głosami, a do komisji gospodarstwa krajowego p. Brykczyński 87. głosami.

Marszałek. Ci panowie zatem są wybrani.

Komisya dla reformy agrarnej ukonstytuowała się: przewodniczącym wybrany p. Pilat, zastępcą Klemensiewicz, sekretarzem Sękowski.

Porządek dzienny wyczerpany. Następane posiedźnie zostanie zwołane, kiedy się zbierze materyał, zależy to od panów przypuszczam, że stanie się to w ciągu bieżącego tygodnia. W każdym razie powiadomię panów pisemnie.

Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o g. 2. popołudniu.

